

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówierzoczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ówierocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ówieroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ówierocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „*Tygodnika Ilustrowanego*“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 lipca 1891 roku warszawski „*Tygodnik Ilustrowany*“, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 zł.
	kwartalnie	2 „ 50 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	84 „
	półrocznie	6 zł. 30 „
	kwartalnie	3 „ 15 „
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 sierpnia.

W dniu dzisiejszym otwartą została nowa droga żelazna w Bośni, mianowicie ze Serajewa do Konjicy, a tym sposobem kraje okupowane otrzymają środek komunikacyjny niezmiernie ważny dla ekonomicznego ich rozwoju. Dzięki bowiem tej linii nie tylko przychodzi do skutku bezpośrednie połączenie stolic obu prowincyj Serajewa i Mostaru, lecz także wykończenie sieci żelaznej, która przerywając całe terytorium okupacyjne, dobiega do granic Austrii i Węgier. Dzieło, którego inauguracyi dzisiaj dokonano, zajmuje ważną kartę w szeregu prac podjętych z najlepszym skutkiem przez austro-węgierską administracyę, prac, które prowadzone umiejętnie i sprężysto to zdziałały, że obie, pogrążone całymi wiekami w najzupełniejszej nędzy prowincye, przekształcają się szybko w kwitnące i pełne przyszłości kraje, gdzie handel, przemysł i rzemiosło rozwijają się bezustannie i rokuja najpiękniejsze nadzieje. Jeżeli zbudowane poprzednio koleje, zwłaszcza wzdłuż Bośni miały służyć przeważnie celom wojskowym, ta wielka linia żelazna od Sawy przez Serajewo i Mostar aż do Metkowicu ma znaczenie czysto ekonomiczne i handlowe, przerywna bowiem okolice obfitujące w to wszystko, co stanowi bogactwo kraju, i dla tego też może być uważaną za nowy czynnik dla pobudzenia i ożywienia wszelkiego rodzaju ekonomicznej działalności.

Wobec tego zupełnie zrozumiałą jest rzeczą, iż ludność miejscowa oczekiwała z największym upragnieniem

otwarcia linii Serajewo-Konjica, i że akt ten jest dla niej niejako uroczystością narodową, wśród której zwraca się z uczuciem głębokiej wdzięczności ku organom administracyi publicznej, uroczystość bowiem dzisiejsza mimowoli pobudza ją do refleksyi, czem były Bośnia i Hercegowina przed kilkonastoma laty, a czem są dzisiaj, dzięki właśnie zabiegom i niezmordowanej gorliwości owych organów. Budowa pomienionej przestrzeni wymagała znacznych ofiar, Monarchia, jednak chętnie je poniosła w interesie materialnego rozkwitu krajów, które wzięła pod potężną swą opiekę i którym od samego początku pełną poświęca uwagę.

Znaczne techniczne trudności, jakie okazały się przy budowie otwartej dzisiaj przestrzeni, zostały szczęśliwie pokonane przez zastosowanie w sposób trafny największych wynalazków i doświadczeń na polu kolejnictwa, a nowa linia, jak to podnosi korespondencya z Serajewa, znajduje się w stanie użyczającym wszelkie bezpieczeństwo.

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie z posiedzenia Komisji krajowej dla spraw rolniczych).

(Dokończenie).

Z kolei, jako trzeci punkt porządku dziennego przedłożył profesor Strusiewicz, pełniący obowiązki sekretarza Komisyi, wniosek, dotyczący się założenia nowych szkół rolniczych.

Po przedstawieniu stanu rokowań pomiędzy Wydziałem krajowym a Towarzystwami gospodarskimi i stronami interesowanymi, wykazał referent, że z pomiędzy projektów założenia kilku szkół rolniczych niższych, dojrzał już zupełnie:

— A przecie psy go odprowadziły i przyprowadziły z honorami. Szymon powiada, że „hawka“ na niego jak na rozbójnika.

Matka wysłuchała z pewnem niezadowolaniem, i do Maryni zwróciła się:

— Pójdź, moje dziecko, zapal światło. Została sama z Andrzejem.

— Bój-że się Boga! — rzekła — przecie to niegrzecznie, tak traktować ludzi, jak ty tego człowieka potraktowałeś: nie przemówiłeś do niego ani słówka, uciekłeś jak od wroga — przecie to gość.

Andrzej był poirytowany.

— Et, moja mammo! Kto wie, czem się on jeszcze dla nas stanie. Ja tylko mamie mówię, że jemu nie dobrze z oczu patrzy....

— Cóż ty tam dojrzałeś? — pytała z pewnem podziwieniem.

— Albo ja wiem, matko? Złość jakąś, a może i krzywdę ludzką.

Bohdanowiczowa kiwała głową, słuchając jego.

— Pleciesz, pleciesz, pleciesz, — co ci ślina na język przyniesie.

Andrzej trzymał się uporczywie.

— Ja tylko mamie powiem, że byłoby lepiej dla nas, ażeby ten przybłąda dał pokój odwiedzinom. To niedobry człowiek, mówię mamie — i koniec. Nic on jeszcze złego nie zrobił, ale złe jest w nim. Nabył sadybę — to nabył, Bóg go tam wie, po co, i na co, ale do nas on ta nie przychodzi po przyjaźni sąsiedzkiej. On jak zając w śniegu, robi jeszcze zaskoki, ale niewiadomo, gdzie zapadnie.

Mówił to z pewnem zacięciem i oburzeniem, ale nie przekonał wcale matki.

— Zapominasz, że gości nie można odstraszać.... że masz siostrę....

1. projekt założenia takiej szkoły na gruncie, darowanym przez Zygmunta barona Romaszkaną w Uhersku pod Stryjem. Koszt założenia tej szkoły, z internatem na 30 uczniów, i własnem gospodarstwem 30-morgowem, wynosić będą, podług przedłożonych planów i kosztorysów, okragło 35.000 zł., i pokryte być mają w części z funduszu państwowego, w części z datków prywatnych, (Zygmunt bar. Romaszkan ofiarował na ten cel 1000 zł. a Rada pow. stryjska 28.000 zł.) reszta zaś, około 16.000 zł., z funduszy krajowych.

Szkola posiada także bardzo znaczną (przeszło 12.000 zł. wynoszącą) fundacyę na utrzymanie a względnie na stypendya dla uczniów, którą Z. br. Romaszkan, jako egzekutor testamentu s. p. Hoscha, dla szkoły w Uhersku przeznaczył.

Do utrzymania szkoły zobowiązała się nadto przyrzeczyć Rada powiatowa żydaczowska utworzeniem jednego stypendyum w kwocie 150 zł. dla uczniów, pochodzących z powiatu żydaczowskiego, a Rada powiatowa drohobycka utworzeniem 3 stypendyów, po 80 zł. dla uczniów z jej powiatu.

2. Projekt założenia niższej szkoły rolniczej w Krośnie wszedł w nową fazę w skutek oświadczenia gminy m. Krosna, z dnia 6 czerwca 1891. Pod powyższą datą oświadczyła gmina m. Krosna, że oprócz przyobiecanych poprzednio 3000 zł. na koszt założenia, a 100 zł. na koszt utrzymania uczniów przez lat 8, gotową jest oddać tytułem dzierżawy na użytek mającej powstać szkoły niższej rolniczej, około 54 morgów gruntu, należącego do funduszu ubogich m. Krosna, a wydzierżawionego obecnie za 352 zł., pod warunkiem, jeśli powstać mająca szkoła połączoną będzie ze szkołą uprawy i wyprawy lnu, co ze względu na skoncentrowanie przemysłu tkackiego w Krośnie byłoby pożądanem dla powstać mającej w Krośnie, lub okolicy Krosna niższej szkoły rolniczej. Ofiarowały nadto: Rada powiatowa krosnińska po 1200 zł. przez lat 10, na stypendya dla uczniów, a Rada powiatowa jasielska na ten sam cel po 450 zł. rocznie, przez 3 lata.

Po wykazaniu, że połączenie szkoły uprawy i wyprawy lnu z niższą szkołą rolniczą, posiadającą własne gospodarstwo rolnicze, odpowiednich, jest nie tylko możliwe i racjonalne, ale nadto, że utrzymanie takiej szkoły rolniczej z połączoną z nią szkołą

— Mam, ale nie dla przybłądów, dla których i my, i krew nasza, i ziemia — to sklepik, z którego jeno zyski ciągnąć sobie będą, a wyciągnawszy wszystko — powędrują dalej.

Matka zamysłona, głowę pochyliła na piersi, i, kiwając nią z politowaniem, niby sama do siebie mówiła;

— Marnujesz się, i dziewczynę zmarnujesz.

Andrzej nie na tę gorzką uwagę nie odpowiedział.

Na niebie iskrzyły się i migały gwiazdy, spoglądając mieniącemi się w brylantowe połyski, oczami, a z nad Bohu dolatywały zgodne i harmonijne chóry żab, zlewające się z psów szczekaniem. Matka i syn nie do siebie nie mówili. W tem na piasku, od strony furty ogrodowej, dał się słyszeć skrzyp czyichś kroków.

Andrzej podniósł głowę, i wpatrzył się w ciemności przed sobą.

— To ty Szymonie? — zapytał.

— Ja paniczu....

— A co tam?

— Jutro pogoda nie pewna.... Możeby zamiast siał, zwiesić resztki owsa.... Wszystko jedno, na polu gruda taka, że i zębami nie rozgrzybie — niech deszczyk namoczy, to i zarobi się pole lepiej, i zejdzie ziarno prędzej.

— Dobrze....

Szymon stał, skrobiąc się w głowę, jak zawsze, ile razy wypadało mu rozpocząć rozmowę lub przejść z przedmiotu na przedmiot.

— Będzie jakaś bida.... — zauważył po chwili.

— A toż z kąd znowu? — odezwała się Bohdanowiczowa.

OBCA KREW

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Napisał

Fr. Rawita.

III.

Zaskoki.

(Ciąg dalszy).

Nadskakująca grzeczność przybysza, w której jakiś rozmyśl, jakaś nuta fałszywa dźwięczały, drażniły Andrzeja, drażniły tembardziej, że matka i siostra ulegały czarowi tej uprzejmości. Siedział jak na rozżarzonych węglach i milczał. Gniewało go, że miał na sobie szarą kapotę, koszulę zgrzebną, juchołowe buty w obec tego przybłądy, wystrojonego jak gagacik, któremu się z grubych warg sypały miodowe słowa, niby na pamięć wyrzucone, a na brwiach węzowego czoła wiślały jakieś inne myśli, od których chłodem wiało i fałszem.

Nie podobały mu się te zalotne uśmiechy Denisowa, w których szczerości nie było. Z kilku rzutów oka, z kilku spojrzeń, które mu się w półciemności wieczoru wymknęły i na Maryni zatrzymały, zdawało się mu, że plan jego, a przynajmniej główne jego rysy pochwycił. Słuchał więc w milczeniu dźwięcznych frazesów Denisowa, myśląc sobie w duszy: a jeżeli rzeczywiście on do niej strzela? Nie mu ten człowiek nie zrobił złego, a jednak nie lubił go od pierwszej chwili i

bał się. Jeżeli tak jest, to niechże wie od razu — myślał, że nie tu sobie zwierzyne upatrywał, niech szuka gdzieindziej, niech się domysli, że we mnie nie znajdzie poparcia, i że w chwili stanowczej może wypadnie mu wojnę ze mną stoczyć!...

Te myśli skłoniły Andrzeja do tego, że z siedzenia powstał i towarzystwo w milczeniu opuścił.

Po jego odejściu, gościowi jakby kamień spadł z serca: grzeczność jego i wymowa zdwoiły się. Opowiadał o życiu w wielkiem mieście, o zabawach, teatrach, o szerokich swoich stosunkach w Petersburgu — zawsze o sobie.

Matka i córka, spragnione innych ludzi, innych wrażeń, słuchały z pewną nieudaną ciekawością opowiadań gościa, a kiedy w godzinę potem żegnał je, Bohdanowiczowa zapraszała go do odwiedzenia ich „chaty“ po sąsiedztwie.

Wyszedł wreszcie, a psy chórem odprowadzały go nie tylko do furty, lecz jeszcze długo po wyjściu uspokoić się nie mogły.

Matka i córka zostały same.

— Bardzo miły człowiek — zauważyła Bohdanowiczowa.

— Jeszcze nigdy takiego grzecznego i ciekawego nie spotkaliśmy w Lemiechach — dodała Marynia.

Dwie te uwagi wystarczyły do porozumienia się matki z córką.

Kiedy szczekanie psów uspokoiło się, nadszedł Andrzej.

— Domyślałem się, że gość mamin już wyszedł — zaczął z pewnem zółciowem zacięciem.

— Domyślałeś się?

uprawy i wyprawy lnu znacznie mniej, bo przeszło 3000 zł. kosztować będzie, jak utrzymanie każdej z tych szkół osobno; po wykazaniu dalej, że szkoła uprawy i wyprawy lnu w Gródku, dla braku odpowiedniego gruntu, odpowiednich budynków i położenia, które na rozszerzenie budynków, jakich szkoła potrzebuje, nie pozwalają, w żadnym razie w Gródku istnieć nie może, i jak najrychlej przeniesioną być musi, uchwała Komisya, co następuje: Komisya oświadcza się za przedłożeniem wys. Sejmowi wniosków stanowczych, o założenie niższych szkół rolniczych, z nauką trzyletnią, w Uherku pod Stryjem i w Krośnie. — Ze szkołą w Krośnie ma być połączony kurs uprawy i wyprawy lnu, z równoczesnym zwinięciem tego kursu w Gródku.

Następnie przedstawił członek Wydziału krajowego, dr. Wereszczyński, sprawę internatu, który ma być zaprowadzony w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach.

Wmyśl uchwał Sekcyi stałej z dnia 22 czerwca b. r. i wywodów referenta, uchwała Komisya pełna doradzać Wydziałowi krajowemu, aby zaprowadzając internat w kraj. wyższej szkole roln. w Dublanach, miał na oku przy układaniu przepisów porządku w internacie odmienne stosunki wychowania młodzieży naszej, w porównaniu do systemu wychowania francuskiego. O ile jednak jest w naszych stosunkach możliwym, należy się starać zbliżyć do systemu francuskiego. Uczniowie, mieszkający w internacie musieliby w pewnych oznaczonych porach znajdować się w pomieszkaniach swoich, o oznaczonych godzinach udawać się na spoczynek wieczór i o pewnej godzinie wstawać rano, by się udać na naukę lub do zajęć praktycznych, stosownie do obowiązującego podziału godzin. Po za obręb zakładu nie powinni uczniowie wydalać się na czas dłuższy lub krótszy bez pozwolenia dyrektora lub jego zastępcy. Na wyjazd do Lwowa otrzymywać mogą uczniowie pozwolenie w regule co dni 14 z zastrzeżeniem, że zachowaniem się i pilnością na to zasłużą.

Uczniom mniej pilnym lub mniej odpowiednio się zachowującym, odejść być powinno prawo do wyjazdu, natomiast uczniom pilniejszym mogą być pozwolenia wyjazdu częściej udzielane.

2. Przymusu wspólnego uczenia się w osobnych, na ten cel przeznaczonych salach i pod dozorem, jako też przymusu pozostawania o pewnych godzinach w pomieszkaniu celem nauki, nie doradza Komisya zaprowadzać; natomiast oświadcza się za zaprowadzeniem i jak najściślejszym przestrzeganiem przymusu moralnego do nauki, przez obowiązek nałożony na ucznia uczęszczania na wykłady, wszelkie ćwiczenia i demonstracje, przez obowiązki kollokwia miesieczne, a ewentualnie i wypracowania pisemne ze wszystkich nauk obowiązkowych, przez obowiązkowe egzamina półroczne, od których mogłoby być uczniowie celujący w kollokwiach uwolnieni, w końcu przez obowiązkowe egzamina roczne promocyjne.

Dalej doradza Komisya unormowanie wydawania świadectw promocyjnych i usunięcie możliwości wydawania świadectw z ukończenia (odbycia) nauk, uczniom, którzy egzaminów z nauk zawodowych nie składali.

Co do urządzenia budynku internatowego jest Komisya zdania, iż nie należy urządzać wspólnych sal sypialnych, ani też sal z celkami, lecz postawić budynek piętrowy z osobnymi pokojkami na piętrze na mieszkania dla każdego ucznia osobno, a co najwyżej dla dwóch uczniów wspólnie.

Parter budynku byłby zajęty na jadalnię, salę rekreacyjną, gimnastyczną, czytelnię i t. p. Przy wyborze miejsca pod budynek internatu i przy projektowaniu jego rozkładu, należy zdaniem Komisji mieć wzgląd na możliwość późniejszego rozszerzenia budynku, gdyby liczba uczniów wzrosła ponad 40.

Po zaprowadzeniu internatu, winni wszyscy bez wyjątku uczniowie mieszkać w internacie a externści nie powinni być przyjmowani. — Wreszcie wyraziła Komisya przekonanie, iż prefekt internatu postawiony być winien na równi z innymi nauczycielami szkoły, tudzież że byłoby pożądanem, by jeden z mniej zajętych nauczycieli, mógł objąć obowiązki prefekta, jeśliby był do tego ukwalifikowanym.

Następnie wybrała Komisya na wniosek Sekcyi stałej, do specjalnej Komisji naukowej następujących członków: 1) z grona członków Komisji rolniczej pp.: Tad. Langiego i Wład. Struszkiewicza, 2) z poza jej grona pp.: dra E. Godlewskiego, W. Lubomęskiego, K. Pańkowskiego i Z. Strusiewicza.

Jako 6 punkt porządku dziennego, referował prof. dr. Pilat sprawę programu użycia funduszu pożyczkowego, udzielonego uchwałą Sejmu z dnia 27 listopada 1890 dla popierania działalności handlowej Kółek rolniczych.

Program, przedłożony przez dra Pilata uchwała Komisya po krótkiej dyskusji.

Na tem zakończono obrady.

Wycieczka bułgarska do Pragi.

Wczoraj przybyli na wystawę do Pragi turyści bułgarscy w liczbie 160, których powitano nader serdecznie. Z obu stron mówiono tylko o znaczeniu wystawy dla rozwoju kraju i o przyjaznych uczuciach, bez aluzji politycznych.

Jako wzór rozumnego komentarza do wycieczki Bułgarów służyć może artykuł, w którym dziennik *Bulgarie* objaśnia wyjazd Bułgarów do Pragi. Dziennik ten kilkakrotnie dobitnie zaznacza, że jedynym celem tej wycieczki jest zwiedzenie wystawy, zapoznanie się z postępiami rolnictwa i przemysłu, że zatem motyw polityczny całkiem są jej obce. Dalej *Bulgarie* słusznie podnosi, że w usiłowaniu około utwierdzenia swej samodzielności Bułgarzy ze strony prasy czeskiej nie doznali najmniejszego poparcia: „przeciwnie, prasa ta często o nas odzywała się tak samo, jak moskiewska i petersburska“. W tej mierze należy w istocie zaznaczyć, że młodocześnie, jak starożytne organa często gwałtownie uderzały na Bułgarów, a zwłaszcza na księcia Ferdynanda i na Stambułowa. Dalej *Bulgarie* stanowczo zastrzega się przeciwko wszelkim demonstracjom panslawistycznym i oświadcza: „Wyżej od słowiańskich interesów kładziemy interes kraju naszego i nie przypuszczamy, aby się znaleźli w Pradze ludzie, gotowi do urządzenia demonstracji, któreby

musiały dotkliwie obrazić nasze uczucia państwotyczne.“

Eskadra francuska w Rosyji.

Wymiana depeesz między carem a prezydentem rzeczypospolitej francuskiej, była, o ile się zdaje, punktem kulminacyjnym w uroczystościach kronsztadzkich, a niewątpliwie faktem bardzo znaczącym i ważnym ze względu na stosunek wzajemny obu mocarstw, stojących po za trójprzymierzem. Sympatyje francusko rosyjskie, uważane dotychczas za mniej lub więcej pusto brzmiący frazes, nabierają poważnej sankcyi i to ze strony, z której najmniej można się tego było spodziewać. Car Aleksander III, nieskory do jakichkolwiek manifestacji politycznych, a podobno niechętny zwłaszcza wszelkim krokom, któreby mu w czemkolwiek na przyszłość kępowały swobodę działania, daje pierwszy inicjatywę do demonstracyjnej wymiany depeesz, stwierdzając wobec świata swoją przychylność dla Francji i chęć wspólnego z nią działania na polu politycznym. W ogóle zaznaczają, iż telegram cara, zapewniający o głębokiej sympatii między Rosyją a Francją, trzymany jest w tonie nader serdecznym, jak na monarchę tak skąpego w słowa i wynurzenia, jakim jest Aleksander III. Telegram ten może iść w porównanie jedynie ze znanym toastem cara Aleksandra III, wniesionym na cześć księcia Czarnogóry: jako „jedynego i najlepszego“ przyjaciela Rosyji.

Współpracownik *Nowoje Wremia*, który przez cały dzień bawił na pokładach statków francuskich, pisze, co następuje: Admirał Gervais zapewnia stanowczo, że misya jego nie jest polityczna, a przynajmniej nie w tym duchu, jak to rozumie prasa Europy środkowej. Admirał ma tylko polecenie wyrazić Rosyji uczucia Francji. Z tego stanowiska faktem, politycznie ważnym, wydaje mu się niezwykle przyjęcie, jakie znalazł w kołach, które, jak mu dobrze wiadomo, podzielały uczucia i nadzieje całego rosyjskiego społeczeństwa. W oznakach czci widzi Gervais symptom stanowiska kół kierujących wobec francuskiego rządu. Okoliczności, wpośród których odbyły się odwiedzin eskadry przez cara, dalej, jego pożegnanie, jakie wypowiedział, odchodząc, a mianowicie toast, jaki wznosił podczas śniadania na pokładzie jachtu „Derżawa“ na cześć prezydenta Carnota, wpośród dźwięków marsylianki, wpoili w admirała przekonanie, że forma państwowa Francji nie stanowi wcale przeszkody w zbliżeniu się rosyjsko-francuskiemu, które, jeżeli nie forma, to przynajmniej istotą rzeczy, przybierze analogiczną do trójprzymierza postać. Admirał spodziewa się, że uroczystości kronsztadzkie dostarczą pewnej rękoi europejskiego pokoju, a zarazem stanowić będą dowód, że między oboma krajami możliwa jest zupełnie jednolita akcja w celu ochrony pokoju.

Dnia 29-go lipca, o godzinie 9-ej wieczorem, odbył się w gmachu petersburskiej rady miejskiej świetny raut na uczczenie marynarzy francuskich. O szóstej przybyli do Petersburga okręty francuskie: *Surcouf*, *Lance*, które przywiozły admirała Gervais i jego orszak. Admirał odwiedził zarzą-

dającego wydziałem marynarki, naczelnika miasta i niektóre inne osoby. Na nadbrzeżu Angielskiem powitani byli goście przez naczelnika miasta i członków rady, a także przez francuskiego agenta marynarki, porucznika Voileau, z małżonką. Tłum ludu ciskał się na całym nadbrzeżu; okna, balkony, dachy, pełne były ciekawych; statki ubarwione flagami, nawet i niemieckie. Na gości czekały powozy, zaprężone w trzy konie, po rosyjsku. O godzinie 9-ej pojeżdżali się goście. Gmach rady miejskiej i strażnica wieża przystroikiły się w chorągwie narodowe, rosyjskie i francuskie. Gości przyjmował naczelnik miasta. Na raucie naczelnik miasta wygłosił mowę, na którą odpowiedział admirał Gervais, kończąc okrzykiem: „*vive la Russie*“. W mowie swej francuski admirał zwrócił na to uwagę, że Rosyja powinna głównie pamiętać o flocie wojennej, bo flota handlowa przyjdzie sama z siebie. W sali, obok portretu cara, ustawiono biust marmurowy prezydenta Carnota.

Z Watykanu.

(Stan zdrowia Ojca św. — Reorganizacja finansów Stolicy Apostolskiej).

Piszą z Rzymu: Ojciec święty, pomimo upałów ma się jak najlepiej i nie należy bynajmniej dawać wiary pogłoskom o jego osłabieniu i mniemaniem niezdrociu, rozsiewanym przez niemieckie telegraficzne agencje, których korespondenci naturalnie nie mają i mieć nie mogą stosunków w Watykanie.

We wrześniu rozpoczyna się liczne do Rzymu pielgrzymki. Najpierwszą z nich będzie pielgrzymka belgijska, podzielona na trzy partje, każda złożona z 300 osób. Pierwsza drużyna przybędzie do Rzymu dnia 26 września, zwiędziwszy Medyolan, Wenecję i Florencję. Zabawi w Rzymie dni siedm i wyjedzie dnia 1 października. Druga zwiędzi Medyolan, Florencję i Asyż, stanie w Rzymie 28go września, a zjadą się dnia 5go października do Loreto i Bononii. Trzecia wreszcie, zwracając drogą na Medyolan i Pizę, przyjedzie do Rzymu 26go września, jak pierwsza i opuści wieczne miasto 30-go. Niewiadomo jeszcze, czy Ojciec święty da jedno zbiorowe posłuchanie wszystkim pielgrzymkom belgijskim razem, czy też wszystkie trzy będą oddzielnie przyjmowane w lożach Rafaela, jak się to już działo z innymi pielgrzymkami.

Papież jest teraz przeważnie zajęty reorganizacją finansów Stolicy Apostolskiej. Świeże wypadki dowiodły wadliwości odwiecznego administracyjnego trybu, używanego w Watykanie. Brakowało tam całkiem odpowiedniego dzisiejszym czasem systemu rachunkowości. Roczny bilans układany był bez należytej kontroli co do wydatków każdego oddziału. Teraz zaś zaprowadzają największą ścisłość i dokładność we wszystkich gałęziach rozchodu. Tak rozchód, jak przychód, będą surowo kontrolowane, a wszelki wydatek podany względem największej oszczędności. Ojciec św. rozkazał na przykład, aby wszelkiego rodzaju prowizye i zakupna, czynione były na prowincyi, nie zaś w Rzymie, gdzie wszystko drożej kosztuje. Jestto wielki cios dla wszelkiego rodzaju watykańskich dostawców w mieście, którzy tysiące zarabiali, ale ekonomiczne względy wzięły górę. Komisya sześciu kardynałów ma najwyższy dozór nad temi wszystkimi finansowemi obrotami.

Międzynarodowy kongres robotniczy w Brukseli.

Niemiecki organ socjalno-demokratyczny *Vorwärts*, ogłasza odezwę „sekretarza“ Jeana Voldersa z Brukseli, wzywającą robotników niemieckich do obesłania międzynarodowego kongresu robotniczego, jaki się zbierze w Brukseli w niedzielę, dnia 16 sierpnia r. b. Do odezwę tej dodano szczegółowy program, z którego okazuje się, iż obrady kongresu trwać mają cały tydzień. Na pierwszym walnem zebraniu ma być wybranych tyle wydziałów, ile kwestyj postawionych będzie na porządku obrad, ażeby dyskusya nie była ani rozwlekłą, ani nużącą. Każdy mówca może przemawiać co najwyżej 10 minut. Codziennie odbywać się będą dwa posiedzenia, które mają być publicznymi.

Pod pewnemi względami różnić się będzie zapowiadany kongres brukselski znacznie od kongresu, odbytego w roku zeszłym w Paryżu. Do współudziału w kongresie brukselskim zaproszono stronników wszystkich odcieni socjalistycznych, podczas gdy w Paryżu odbyły się właściwie dwa odrębne kongresy socjalistyczne, takzwanych Marksistów i posybilistów. Ostatni poruczyli sprawę urządzenia przyszłego kongresu „towarzyszom“ szwajcarskim, natomiast Marksisci oddali ją w ręce „neutralnych“ Belgijczyków. Zdaje się zatem, że pomiędzy zwolennikami jednego i drugiego odcienia przyszło do porozumienia, zwłaszcza, iż rozestane zaproszenie podpisała nie tylko generalna rada bel-

— Już Pan Bóg różgę na niebie powiesił — rzekł z pewną wiarą i spokojem.

— Gdzie?

— Ot, proszę tylko za dom zajść, to i widać będzie.

Bohdanowiczowa powstała pierwsza i poszła w kierunku wskazanym przez Szymona, za nią Andrzej, w końcu nieśmiało postępowali Szymon.

Na wschodniej stronie nieba świecił kometą, szerokim łukiem zataczając ogon, który rozpyływał się na drodze mlecznej, zlewając się niby z iskrami migocącymi, zasianymi niewidzialną ręką na mlecznym szlaku. Wszyscy spoglądali na niego w milczeniu, z trwogą jakąś mistyczną, którą wiara ludzi prostych zjawienie się każdego komety otacza. Wiara ta przechodziła z rodu w ród, z pokolenia w pokolenie niezachwiana, niewzruszona, a na dnie jej domyślano się zawsze jakichś tajemnic niezbadanych, niecofniętych wyroków bożych. W komecie widzieli ruch jawny świadectwo wyraźne, którym Pan Bóg zwiastował ludziom nie tylko wyrok, ale i bliższą karę za jakieś grzechy. Był to hieroglif zapisany na niedościgłej wysokości dla tego, ażeby wszyscy widzieć go mogli. Oglądali też wszyscy i wszyscy jednak myśl z niego wyczytać umieli: ostrzeżenie przed karą, mającą niezadługo nastąpić. Był on symbolem wzywania do pokuty i poprawy. W myśl tę fantazyja ludowa przedstawiała go sobie pod formą różgi.

W jakimś smutnym skupieniu ducha matka, syn i stary sługa patrzyli na kometę. — Prosto nad naszym domem świeci — zauważył Szymon.

Nikt mu na to nie odpowiedział, bo w istocie zdawało się wszystkim, że różga wisi nad sadybą Bohdanowiczów. Noc już była.

Wszystko się składało do smutnego nastroju: na kalenicy szopy puhać huknęła żałobnie, od wsi dolatywało wycie psów, a nietoperze, piszcząc latały zygzykami jak błyskawice migając nad głowami matki i syna. Po chwili pogłębiającego milczenia Andrzej do Szymona się zwrócił.

— Idzie spać Szymonie, bo jutro czut świat w polce pojedziemy.

Po odejściu jego, pocałował matkę w rękę.

— Dobranoc — rzekł.

Tym razem matka nie pocałowała go w czoło lub w głowę, jak to czyniła zawsze.

Mruknęła mu tylko cicho:

— Dobranoc...

Została w ogrodzie sama. Była zagniewana na syna i czuła się obrażoną jego zachowaniem się względem Denisowa. Co on mógł mieć przeciwko temu człowiekowi? Przyjemny, dobry, grzeczny, bogaty — czyż Maryni lepszemu męża potrzeba? Gdyby się tylko oświadczył, nigdyby mu nie odmówiła. O Marynię nie troszczyła się, bo się kierowała starą zasadą: pokochają się po ślubie. Zresztą, o ile spostrzedz mogła z ożywienia córki, Denisow podobał się jej. I dlaczegożby się podobać nie mógł? Na tem tle, chodząc powolnym krokiem drożyną między agrestami, snuła dalej rojenia matczyne. Związek taki, gdyby do skutku przyszedł, przedstawiał się jej po prostu jakąś doskonałością. Denisow, jako człowiek bogaty nie dostałby posagu wcale, a cały grunt poszedłby na Andrzeja. Brat i siostra mieszkaliby w sąsiedztwie, o płot tylko, a wtedy i Andrzej pomyślałby może o ożenieniu.... Stara tęskniła do wnucząt. Zdawało się jej, że bez wnuków nie ma dla matki szczęścia. Wreszcie marzenia zakończyły się modlitwą. Bohdanowiczowa przechadzała się tą samą dro-

żyną powoli i półgłosem pacierze odmawiała. Każdą modlitwę zaczynała silniejszym głosem, płynącym z głębi ducha, nabrzmiałym wiarą i nabożnością. W miarę odmawiania modlitwy głos jej stawał się coraz cichszym, słabszym, aż nareszcie zakończył się szeptem. Potem nagle wśród ciszy nocnej, przerwanej tylko niewyraźnym echem, Bóg wie, zjadł do latującym lub łopotem skrzydeł nietoperza, kołującego nad jej głową, znowu odezwały się słowa innej modlitwy: Zdrowaś Marya, łaskiś pełna.... jasne, wyraźne, pełne skruchy i pokory i cichły, cichły powoli, ażeby się znowu szeptem zakończyć. Na tle nocy widać było niby cień poruszającą się w prostej linii sylwetkę Bohdanowiczowej.

Pod koniec pacierza skrzyknęła furteczka od ogrodu, na ścieżce ukazała się nowa postać. Była to Marynia.

— Czemu mama nie idzie już do pokoju? — spytała.

— Pójdę zaraz moje dziecko.

— Wilgoć w powietrzu, może się mama przeziębić.

— Pacierze skończę...

Przeszła się jeszcze parę razy tą samą drożyną i z niewesołym usposobieniem do domu poszła.

Na ganku siedziała Marynia.

Matka nie dojrzała jej w ciemności.

— To ty?

— Ja mam...

Obie do pokoju weszły. Dla matki i córki wieczór ten był jakiś ciężki i smutny, jakgdyby w rzeczy samej różga, wisząca na niebie, ciążyła nad nimi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

gijskiego stronnictwa socjalistycznego, ale i zurychski komitet wykonawczy. Odezwa Jeana Voldersa zaprasza też „wszystkie stronnictwa robotnicze i socjalistyczne i wszystkie robotnicze stowarzyszenia i grupy, wszystkie bez wyjątku.“ Dalej opiewa ona, że w kongresie wezmą udział „przedstawiciele socjalnej demokracji niemieckiej, szwajcarskiej i austriackiej, związki robotnicze (*trades unions*) i socjalni demokraci angielscy, socjaliści i uniści amerykańscy, socjalni demokraci wszystkich odcieni politycznych z Francji, oraz socjalni demokraci hiszpańscy, portugalscy, włoscy, holenderscy, skandynawscy i belgijscy.“

Czy powyższe życzenia Jeana Voldersa się spełnią, okaże dopiero przyszłość. Bądź co bądź będzie można do pewnego stopnia kongres brukselski nazwać „pierwszym międzynarodowym parlamentem socjalistycznym“. Ze pisma socjalno-demokratyczne nadają kongresom brukselskim nazwę „pierwszy parlament robotniczy“ — tem się tłumaczy, iż pisma socjalistyczne lubują się w wyrażeniach hyperbolicznych. Istotnie nie może być większej hyperboli, ponieważ, jak wiadomo, przeważna część robotników całego świata nie należy jeszcze do obozu socjalistycznego, a w kongresie brukselskim wezmą udział tylko delegaci socjalistyczni.

Program kongresu brukselskiego obejmuje, co prawda, wiele kwestyj robotniczych; w gruncie rzeczy jednak są to sprawy interesujące więcej socjalnych demokratów niż robotników. Jak w Paryżu, tak i w Brukseli ma być uchyloną dyskusja nad teoriami socjalistycznymi, a kongres ma jedynie radzić nad praktycznym przeprowadzeniem żądań stronnictwa socjalno-demokratycznego.

Z wniosków, jakie już dotychczas przedłożono ze strony poszczególnych socjalistycznych związków narodowych, zasługuje na zaznaczenie wniosek socjalistów „polskich“. Żąda on, aby na porządku obrad kongresu brukselskiego umieszczono sprawę agitacji na rzecz upaństwowienia handlu zbożowego i zaprowadzenia piekarń komunalnych pod dozorem państwowym.

KRONIKA

Lwów, 1 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Rozdole, w powiecie żydaczowskim, na dokończenie budowy i wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **P. Kornel Ryłski**, c. k. pułkownik, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności tytuł generał-majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

— **Hr. Władysław Zamoyski**, właściciel Zakopanego, ofiarował 100 zł. na Polaków szląskich, wyrażając życzenie, by zamiast mającej odbyć się na jego cześć uczty, urządzenie przez zakopańskich gości, posłali inicjatorowie i uczestnicy za jego przykładem.

— **Wycieczka do Pragi**. Krajowe Towarzystwo kupców i przemysłowców wraz z Towarzystwem literacko-artystycznym i Towarzystwem politechnicznym wyjeżdża nieodwołalnie dnia 13 sierpnia b. r. o godzinie 11 minut 50 w południe, do Pragi na wystawę. Z pociągu tego korzystać mogą wszyscy, bez względu na to, czy są członkami wspomnianych Towarzystw lub nie. Zapisywać się należy co rychlej, gdyż wkrótce lista będzie zamknięta.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 1-go sierpnia 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 31 lipca, do godziny 12 w południe dnia 1 sierpnia 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1—2), stan nieba zmienny a powietrze wilgotne (72 proc. wilgotności względnej); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +17.7°C, najwyższa +25.8°C dziś w południe, najniższa +13.2°C w nocy.

Cała doba była pogodna. Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się na morzu Niemieckim; zwyżka 765 do 760 w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 765 mm.

Prognoza na dobę dnia 2 sierpnia 1891 r. (od północy do północy). Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby około +21.0°C, stan nieba będzie zmienny a względna wilgotność powietrza około 65 proc.; opad: deszcz chwilowy, zresztą pogoda. — W poniedziałek niebo lekko zachmurzone; opadu nie będzie.

— **Ze Suchy** donoszą: Przed kilkoma dniami było miasteczko nasze świadkiem pięknej, z serca płynącej owacy. W dniu 26 b. m. obchodziła imieniny czeigodna właścicielka obszaru dworskiego, hr. Anna Branicka. Aby szanowanej powszechnie opiekunce ubogich i dobrodziejce całej okolicy wyrazić cześć i życzenia, skorzystali z dnia tego nie tylko należący do oficyalistów lub służby dworskiej, ale ludność całego miasteczka i sąsiednich włości. W przeddzień imieniu wystąpiła liczna kapela włościańska, która odegrała wiele pięknych melodii i pieśni narodowych przed zamkiem, w którym zgromadzona była rodzina hr. Branickiej, a wśród niej goście z Krakowa i z dalszych stron. W sam dzień św. Anny, po Mszy św., podczas której śpiewała dziatwa szkolna, pospieszyło mnóstwo osób do solenizantki z życzeniami, z serca płynącymi. Pod wieczór zaś liczna i pięknie umundurowana straż nasza ochotnicza, pod dowództwem niezmordowanego naczelnika p. Olszewskiego urządziła w parku zamkowym obraz z żywych osób, obok odpowiednich, bengalskim ogniem oświetlonych przeźroczy z napisami. Odegrane przez kapelę włościańską pieśni i wspaniały korowód z pochodniami, wykonany przez strażaków, zamknęły uroczystości dnia tego, w których żywy udział brała publiczność, tłumnie zebrana w parku. Owacy ta była szczerą i zasłużoną. Ludność bowiem nasza umie szanować zasługę i zacność charakteru, umie być wdzięczną za dobrodziejstwa. Hr. Branicka nie tylko dała inicjatywę i środki do zawiązania tutejszej kasy zaliczkowej i straży ogniowej, ale swoją hojnością podtrzymuje te i mnogie inne dobroczynne instytucje.

— **Z Uniwersytetu**. Pp. Zygmunt hr. Lasocki, rodem z Brukseli; Józef Mayer z Makowa w Galicyi; Jan Suche Komnaty Bleszyński z Skoraczewa w Poznańskiem i Salomon Fischler, rodem z Rzeszowa, w Galicyi, otrzymali wczoraj w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów prawa.

— **Z wycieczki lekarzy i przyrodników** polskich do zdrojowisk krajowych, podaje *Czas* następujące szczegóły: W Szczawnicy powitali uczestników wycieczki na placu lądowania łódki: lekarz zdrojowy, dr. Seiborowski i p. Zielonka, zarządcą zakładu zdrojowego. Nazajutrz, 25 lipca wiedziano zdroje, piękny zakład inhalacyjny, odpowiadający wszelkim wymagom nowoczesnym i wzorowy zakład wodolecznicyz dra Kołaczkowskiego na Miodziusiu; rzecz objaśnili dr. Seiborowski, dr. Gluziński i dr. Kołaczkowski. O godzinie 2 odbył się obiad w wielkiej sali restauracji Olekso. Dr. Seiborowski wznosił toast na zdrowie lekarzy-gości, na co dr. Surzycki, imieniem uczestników odpowiedział toastem na cześć Akademii Umiejętności, właścicieli Szczawnicy i na powodzenie zdrojowiska. Wieczorem wzięli uczestnicy udział w zabawie tańcującej w sali kasynowej.

Dnia 26 lipca rano nastąpił odjazd powozami do Zakopanego. W Nowym Targu spożyli uczestnicy wspólny, uprzednio zamówiony obiad, podczas którego wśród wesołego nastroju, powodowanego pięknymi wrażeniami z naszych zdrojowisk i nadzieją rychłego oglądania wspaniałego uzdrowiska tatrzańskie, wręczono kierownikowi wycieczki, doktorowi Surzyckiemu, w serdecznym uznaniu starań i trudów poniesionych, pierścionek ze stosownym napisem na pamiątkę i oddano dalsze przewodnictwo w wycieczce do Zakopanego, doc. doktorowi Ponikle, znawcy Zakopanego.

W Zakopanem nastąpiło przyjęcie podróżnych w wielkiej sali dworca Tatrzańskie. Wręczono wszystkim piękne odznaki z szarotką rzeźbioną, srebrną; przemówił pierwszy wiceprezes Towarzystwa Tatrzańskie, dr. F. Wilkosz; potem p. Ciechomski, prezes stacji klimatycznej, powitał gości imieniem zarządu stacji, a p. W. Eliaz ogłosił program pobytu w Zakopanem.

Dnia 27-go lipca, po wysłuchaniu Mszy świętej w kościele parafialnym, udali się lekarze do zakładu wodoleczniczego dra Chramca, którego urządzenie właściciel i kierownik we wszystkich szczegółach objaśnił. O godzinie 5 udano się do Jaszczurówki, gdzie p. Adam Uznański opisał historię rozwoju tego uzdrowiska, a dr. Ponikło objaśnił stosunki geologiczne, klimatyczne i lecznicze ciepłych. Po wykwinie przyjęciu w restauracji miejscowej, powrócili goście do Zakopanego.

Nazajutrz, dnia 28 lipca urządził wydział Towarzystwa Tatrzańskie wycieczkę do doliny Kościeliskiej, gdzie oprowadzał gości znakomity znawca Tatr, p. W. Eliaz. Pobyt w dolinie wywarł na gości, zwłaszcza z równin mazowieckich, przybyłych, zdumiewające wrażenie. Przy „Pisanej“ i przy „Krzyżu“ fotografował p. Biżański malowniczą grupę gości wśród wspaniałej alpejskiej scenery. Po obiedzie, zastawionym w schronisku przez wydział Towarzystwa Tatrzańskie, pojechali goście wprost do Kuźnicy, proszeni przez hr. Wł. Zamoyskiego. Tam hrabina Zamoyska wraz z córką okazały przybyłym urządzenie zakładu wychowawczo-gospodarczego we wszystkich szczegółach; wzorowość, ład i porządek, tamże panujące, głębokie na zwiędzających wywarły wrażenie, budząc szacunek i uznanie dla szlachetnych i skutecznych usiłowań hr. Zamoyskiej. Poczem hr. Zamoyski podejmował gości sutą, wykwinną, a zarazem „hygieniczną“ kolacją. Na toast powitalny,

wzniesiony przez hr. Zamoyskiego, odpowiedział w stosownym, pięknym przemówieniu imieniem zgromadzonych, dr. Ponikło, poczem nastąpiły podniosłe toasty, wypowiedziane przez prof. Rydygiera, Ferd. Wilkosa, dra Herynga z Warszawy i t. d. Tańce góralskie przy swojskiej góralskiej muzyce, wśród ognisk, zakończyły wspaniałe przyjęcie, które pozostawi trwałe wspomnienie u wszystkich uczestników.

Dnia 29 lipca, po żałobnej Mszy świętej, złożył imieniem lekarzy dr. Konstanty Sierpiński z Warszawy, przy licznych współudziale lekarzy i innych gości zakopańskich, wieniec na grobowcu ś. p. Chałubińskiego na cmentarzu parafialnym. — Wieczorem odbył się przy liczonym udziale publiczności reunion w sali kasynowej na cześć uczestników.

Wszyscy pełni miłych wrażeń i uznania dla krajowych zdrojowisk, opuszczają Zakopane, unosząc ze sobą do domów wspomnienie kilku miłych, a zarazem korzystnie w koleżeńskim gronie przebytych dni.

— **Wychodźstwo**. Wczoraj przybyło do Krakowa z Rawy ruskiej dwóch żydów rosyjskich, których jako nieposiadających środków utrzymania i legitymacji, policja zatrzymała.

— **Poważne zaburzenia** między włościanami, jak donosi czerniowiecka *Gazeta Polska*, wybuchły w siole Zamostie powiatu wyznickiego na Bukowinie. Przyczyną ich były niesnaski między właścicielem dóbr, p. Flondorem, a gromadą. Dawny właściciel ś. p. Gafienko, pozwalając chłopom paść bydło w swoim lesie, atoli następcą jego cofnął to pozwolenie. Chłopi znowu gwałtem chcą tam paść, uważając pastwisko w lesie, jako serwitut. Władza rozstrzygnęła spór na niekorzyść włościan i to wywołało bunt całego sioła. Ani żandarmi, ani c. k. starosta nie mogą przywrócić porządku. Chłopi gromadnie po 200 osób insultują straż leśną i grożą. Na rozkaz prezydenta kraju onegdaj po południu o godzinie 3 min. 20 wysłano do Zamostie 15 kompanię piechoty z Czerniowiec.

— **Okropna statystyka**. W okresie lat dziesięciu, t. j. od r. 1881 do 1890, zmarło śmiercią gwałtowną na Bukowinie 3004 osób. W przeciągu wypadła rocznie 300 gwałtownych skonów, czyli na każde 100.000 ludności po 53. Najwięcej wypadków śmierci było w powiatach: czerniowieckim, wyznickim i kimpolungskim, najmniej zaś, w mieście Czerniowiecach. Z powyższej ogólnej cyfry przypada 1614 na nieszczęśliwe wypadki, a 961 na samobójstwa. Najczęstszymi były: topienie się i wieszanie. Z ręki mordercy zginęło w okresie sprawozdawczym 374 osób. W 141 wypadkach przyczyna gwałtownej śmierci nie została wykryta. — Powyższych obliczeń dokonał rada rządowa czerniowieckiego, dr. Kluczenko.

— **Ze sportu**. W gonitwach w Carskiem Siole, w dniu 26 lipca, rozegrano kilka nagród ważniejszych. W wielkim *steple-chase* pierwszy stanął u celu „Biegun“ A. ks. Lubeckiego, zdobywając nagrodę 1394 rubli, a dla jeźdźcy swego, bar. Stromberga, przedmiot srebrny wartości 258 rubli. Nagrodę 600 rubli zdobył „Gaston Phoebus“ L. Grabowskiego; drugą była „Perła“ T. Dorożyńskiego. W biegu o nagrodę dla trzylatków 500 rubli, zwyciężyła „Złota“ J. U. Niemcewicza.

— **W Petersburgu** powstała myśl wzniesienia nowego kościoła katolickiego, w dzielnicy miasta za rzeką Nową, zwanej „Stroną petersburską“, a nieposiadającej dotychczas świątyni katolickiej.

— **Influenza**. W Moskwie, jak donoszą dzienniki miejscowe, influenza przybiera charakter epidemii. Na chorobę tę zapadło w ciągu tygodnia przeszło 200 osób.

— **Emigracja żydów**. Z Buchary donoszą, że przybyło tam 16 wychodźców żydów z południowej Rosyi. Pierwotnie żydzi ci udali się do Palestyny, ale nie osiedlwszy się tam, zamierzali udać się do kraju Zakaspijskiego. W Usun-Adzie zabroniono im osiedlać się w kraju Zakaukaskim, a pozwolono tylko przejechać koleją zakaspijską do chanatu bucharskiego.

— **Prozelityzm w Prusach**. W czasie od r. 1875 do 1888, w Prusach przyjęło wyznanie protestanckie 1901 żydów i 22.764 katolików; podczas gdy 135 ewangelików przyjęło religię żydowską, a 2441 przeszło na łono Kościoła katolickiego. Prócz tego 15.488 ewangelików przyjęło inne wyznania.

— **Kardynał Lavigerie**, mocno cierpiący, przybył z Tunisu przez Marsylię i Lyon, gdzie po kilka dni odpoczywał, w dniu 23 lipca do Paryża. Na kolei oczekiwały go ekwipaże arcybiskupa kardynała Richard i liczne grono osób, przybyłych na jego powitanie, tak duchownych, jak i świeckich. Kardynał oznajmił im, że czuje się bardzo chorym i że przybył do Paryża, celem zasięgnięcia rady u miejscowych znakomitości lekarskich; zdaje mu się bowiem, że ani medycy tunisey, ani algiersey, którzy są z tamtymi w sprzeczności, na chorobie jego się nie poznali. Wspomniał również ze smutnym uśmiechem o legendzie „ternatu“, która opiewa, że jeżeli w ciągu dwóch miesięcy dwóch kardynałów umiera, to w następnym trzeci umrzeć musi — tak podobno bywa zawsze.

Otóż teraz istotnie dwóch kardynałów umarło w ciągu niespełna dwóch miesięcy. „Zobaczmy, kto za nimi pierwszy podąży — dodał kardynał Lavigerie. — Czy ja, czy Mermillod“ (który jest również bardzo chory).

— **Dekoracje dostojników kościelnych**. Orderem Legii honorowej odznaczył rząd francuski trzech prałatów katolickich: msgra Meignan, arcybiskupa w Tours; msgra Petit, biskupa z Puy i ks. Blampignon, autora licznych dzieł kościelnych i literackich, z których studium o Malebranche otrzymało nagrodę w Akademii francuskiej.

— **W kongresie lekarskim**, otwartym d. 29 z. m. w Paryżu, głównie w kwestyi chorób gruźlicowych, bierze udział 400 francuskich i zagranicznych lekarzy. Po zagajeniu zebrania, prof. Lanelongue złożył sprawozdanie z 40 wypadków, leczonych chloranem cynku. Prof. Arloing następnie mówił o metodzie berlińskiej Koeha.

— **Produkcja trufli**. Paryski *Petit Journal* oblicza, że roczna produkcja trufli wynosi we Francji 2,600.000 kilogramów, w 53 departamentach, w których trufle rosną. Najwięcej trufli zbiera departament Vaucluse 380.000 kilogramów; Basses Alpes i Lot po 300.000, Dordogne i Drôme po 130.000 i t. d. Około 200.000 kilogramów zaledwie wychodzi na eksport; jest to i tak cyfra względnie znaczna, w r. 1860 bowiem wynosiła zaledwie 50.000 kilogramów. Trufle francuskie wywożone są przeważnie do Anglii i Belgii. Ameryka nie lubi tego przysmaku.

— **Kolej z wybrzeża** do jeziora Victoria-Nyanza w Afryce, budować będą Anglicy, jak donosi *Morning Post*. Jestto wypełnienie zobowiązania, przyjętego przez Anglię na konferencji brukselskiej. Długość linii wynosić będzie 530 mil. Pierwsza część linii kolejowej, w długości 300 mil nie przedstawia żadnych trudności technicznych. Dopiero nagły spadek terenu, w odległości 300 mil od wybrzeża stanowi trudność najgłośniejszą. Kolej budować będzie rząd, o ile parlament na to przyzwoli, w przeciwnym razie angielskie Towarzystwo wschodnio-afrykańskie.

— **Metropolia świata**. Świeżo dokonany spis ludności Londynu, wykazał w miesiącu tem 5,638.332 mieszkańców, t. j. prawie tyle, co w całej Belgii. Londyn ludniejszy jest od Szwecji (4,800.000), Portugalii (4 1/2 milionów), Szwajcarii (3 miliony), Bułgarii (3 miliony), Saksonii (3,200.000), Danii (2,200.000), Grecji (2 mil.) i Norwegii (2 mil.). Posiada dwa razy tyle mieszkańców, co Kanada, która obszarem równa się Europie, a milion więcej od Australii.

— **Cudowny rabin**. W czerniowieckiej *Gazecie Polskiej* czytamy: W rosyjskiej Nowosieli miał w tych dniach miejsce wypadek, świadczący wymownie o ciemnocie niższych sfer żydowskich. Mieszka tam pewien chasyd, Schmil Reichmann, człowiek zamożny. W ostatnim czasie zachorował on na oczy i pomimo zasięgania rady licznych lekarzy, czuł się coraz gorzej. Obawiając się całkowitej utraty wzroku, Reichmann począł leczyć się u znachorów, ale i ci niewiele pomogli. Alieci dnia 22 b. m. przybył do Nowosieli poważny i wiekowy izaelita, który przedstawił się w miasteczku jako „cudowny rabin“, wydany z głębi Rosyi. Ten, dowiedziawszy się o chorobie Reichmanna, udał się doń i obiecał wyleczyć zropaczony, nie żądając nawet żadnego wynagrodzenia. Oczywiście propozycję przyjęto z zachwytem i przystąpiono niezwłocznie do kuracji. Cudowny lekarz dobył z kieszeni torebki podróżnej, kazał choremu włożyć w nią 1200 zł. i torbę tę zawiesił Reichmannowi na szyi. Oprócz tego ubrał go w t. zw. *tales* (używane przez chasydów przy modlitwie) i rozmiażdżywszy piawkę dukatem, posmarował jej krwią chorego oczu. Następnie polecił Reichmannowi, ażeby przez 3 dni i 3 noce siedział nieruchomo odziany w powyższy sposób, a czwartego ranka oczy będzie miał zupełnie zdrowe.

Po tej ordynacji cudowny lekarz wyszedł i wkrótce ulotnił się z miasteczka. Reichmann, najmocniej przekonany o cudowności rabina, przesiedział oznaczony czas bez zmiany miejsca i bez ruchu... Atoli, gdy nadszedł dzień czwartego — nie czuł we wzroku najmniejszego polepszenia. Zdjął z siebie *tales* i zawieszoną u szyi torebkę, którą zrewidowawszy, spostrzegł z niezłym żalem, że z owych 1200 zł., które tam włożył cudowny lekarz, nie ma ani znaku! Oszust, prosto wyciągnął sprytnie pieniądze, zawieszając torbę na szyi chorego. — Czy wypadek powyższy wyleczy chasydów ze ślepej wiary w cudownych rabinów? Niestety, wątpimy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę, „Wielki Mogoł“, operetka w 3 aktach Ed. Audrana i występ baletu z Mediolanu.

Jutro, w niedzielę, o godzinie pół do 4 „Mały Faust“, operetka w 5 aktach Herve'go; o godzinie pół do 8 „Nerwowi“, komedia w 3 aktach Wiktoryna Sardon.

W poniedziałek przedstawienie składane: 1) „Sen“, komedia w 1 akcie Madeyskiego; 2) „Post scriptum“, komedia w 1 akcie Augiera; 3) „Raptus“, komedia w 1 akcie Marc-Michel i Labiche; 4) „Balet“, występ ensemble baletowego teatru della Scala w Mediolanie; 5) po raz pierwszy „Buty pana Kapitana“, komedia w 1 akcie.

We wtorek „Pericola“, operetka w 3 aktach Offenbacha.

Konkurs warszawskiego Ziarna został rozstrzygnięty. Z pomiędzy 83 nadesłanych utworów, nagrodę w sumie 100 rubli przyznano noweli p. t. „Noblesse oblige“, której autorem, po otwarciu koperty z nazwiskiem, okazał się *Julian Morosz*. Uznano nadto za godne zalecenia: 1) „Skoli“, obrazek z życia ludu szlacheckiego; 2) „Pan Otto“, powiastkę, osnutą na tle robotniczych stosunków łódzkich; wreszcie 3) utwór p. t. „Suka“. Szczegółowe sprawozdanie z tego konkursu ukazać się ma niebawem w *Ziarnie*.

Pożyteczną książeczkę wydała p. T. Mędrzecka p. t.: „Jak pielęgnować kwiaty w mieszkaniach?“ (Warszawa, 1891, cena 10 kop.). Oprócz krótkich wiadomości o podlewaniu kwiatów, ich chorobach i t. p., znajdujemy tu sposoby postępowania przy hodowli następujących kwiatów: fuksyi, pelargonii, geranii, mirtu, rezedy, draceny, asklepii, oleandru, róży, kaktusów i t. p.

O Sienkiewicz zamieścił znakomity publicysta i powieściopisarz rosyjski, Karenin, w *Więstniku Jewropy* nader pochlebną recenzję, mianowicie najnowszej powieści Sienkiewicza „Bez dogmatu“. Między innymi czytamy tam: „Zdaniem naszym Sienkiewicz osiągnął w tej powieści swój najwyższy stopień doskonałości. Ani w swych powieściach historycznych, ani w opowiadaniach amerykańskich, lub z życia ludu polskiego — nigdzie nie doszedł Sienkiewicz do takiej szerokości poglądów, do takiej umiejętności we władaniu potężnym zresztą zawsze i barwnym swym piórem. Jakież to żyjące postacie — bohaterowie główni i podrzędni; jak wytrzymamy charakter każdy i jak niewielu rysami osiąga się to wszystko! Co za barwne i poetyczne opisy przyrody! Przypomnijmy sobie n. p. burzę w Płoszowie, morze Śródziemne w czasie burzy i pokoju, widok na Rzym z Monte-Pincio w noc księżycową i t. d. Forma dziennika, nadana powieści, pozwala autorowi (często dla podkreślenia tonu podmiotowego) czynić różne odstępstwa od wątku i wypowiadać obee dla powieści samej, ale powszechnie interesujące myśli. Znajomość nauki i wszystkich gałęzi sztuki, słowem olbrzymia erudycja autora, daje bogaty materiał do tych pomysłów, nieraz zadziwiających głębokością lub oryginalnością. Takie są n. p. poglądy na prawdziwość i nieprawdziwość w najnowszych romansach francuskich, na szkodliwość gazet, na kierunek mistyczny, w jakim toczy się myśl europejska w latach ostatnich, na mistycyzm wszystkich prawie naszych większych pisarzy. Albo co za pyszny opis wrażenia, sprawionego przez sonatę *Cis moll* Beethovena, co za pogląd na Szopena, na muzykę obecną i przyszłą. W ogóle Sienkiewicz wykazał wielką samodzielność, nowość i głębię myśli tak w wyborze zadania, jak w swoim do niego stosunku, i wiele jeszcze spodziewać się od niego należy.“

Współczesna literatura hiszpańska poniosła ciężką stratę przez śmierć nader utalentowanego pisarza, don Pedra Antonio de Alarcon. W młodym wieku stanął on na czele nowego ruchu literackiego w Hiszpanii i założył szereg dzienników. W życiu politycznym również nie małą odgrywał rolę, brał udział w wyprawie hiszpańskiej do Marokko, był deputowanym w Kortezach i został w końcu mianowany przez Alfonsa XIII, którego był wiernym sprzymierzeńcem, radcą stanu. Alarcon dożył lat 59.

Artyści polscy na wystawie międzynarodowej w Berlinie.

Uznanie, jakiego nie skąpiła sztuce polskiej na międzynarodowej wystawie w Berlinie publiczność, prasa i artyści, otrzymała sankcję urzędową w wyroku jury, które przez sześć tygodni rozpatrywało wystawione dzieła sztuki w pokaznej, bo 4.600 sztuk przenoszącej liczbie.

Jury składało się z 32 członków, wydelegowanych przez artystów wszystkich na wystawie reprezentowanych narodowości. Polskich artystów reprezentował p. Władysław Czachórski.

Jury międzynarodowe w pracach swych trzymało się bardzo szczegółowego regulaminu, który pomiędzy innymi stanowił, że dyplomy honorowe — najwyższa nagroda, którą mogli otrzymać tacy tylko artyści, którzy na innych wystawach wszelkie najwyższe nagrody już otrzymali — przyznawane być mogły zwykłą większością głosów, medale złote większością dwóch trzecich głosów, zaś wzmianki honorowe (*mention honorable*), większością 26 głosów na 32 wotujących.

Srebrnych i brązowych medali nie przewidywał regulamin.

Dyplomy honorowe, których przyznano zaledwie kilka, oraz wzmianki honorowe, przeznaczało jury w imieniu artystów, medale zaś złote, wielkie i mniejsze, przyznawał cesarz, na wniosek sędziów.

Opóźnienie w ogłoszeniu przyznanych nagród nastąpiło właśnie z powodu owej sankcji cesarskiej, która udzieloną została rozkazem gabinetowym, datowanym 8 b. m. z Windsoru.

Polską sztukę reprezentuje na wystawie 70 malarzy i rysowników, 11 rzeźbiarzy, 5 drzeworytników i 1 sztycharz. Otrzymali oni ogółem 18 nagród. Rezultat tedy nadspodziewany i wielce zaszczytny, otrzymali bowiem na 19 wielkich medali złotych — jeden, a na 73 mniejszych medali złotych — siedm.

Należy tu przypomnieć, że Jan Matejko i Henryk Siemiradzki nie otrzymali i nie mogli otrzymać żadnego odznaczenia, ponieważ z góry rzekli się wyszczególnienia, wysławszając swe obrazy z zastrzeżeniem *hors concours*. Gdyby nie to, byłoby niezawodnie naszym artystom dostały się zamiast jednego trzy wielkie złote medale.

Józef Brandt otrzymał wielki medal złoty za swą „Pieśń zwycięską“, oznaczoną w katalogach nr. 3810. Obraz przedstawia powrót Kozaków ze zwycięskiego z Tatarami boju.

Małe złote medale otrzymali: Zygmunt Ajdukiewicz w Wiedniu, za pięknie pomysłany i wykonany z artystycznym ciepłem cykl 13 ilustracji, przedstawiających bieg życia Kościuszki; portrecista z Krakowa Kazimierz Pochwański za portret Pawła Popiela; Anna Bilińska, zamieszczała w Paryżu, za portret hrabiny A. de V. Dzysław Jasiński otrzymał medal za większy obraz przedstawiający scenę pełną rzeźnego smutku. W skromnym mieszkaniu robotnika, na ubogim łożu spoczywa chora matka; w jej twarzy widna walka życia ze śmiercią, wyraz oczu zapadłych z ciemną obwódką pozwala przypuścić o przebytech fizycznych i moralnych mękach, bo otacza ją w łbie drobna dziatwa. Obok łoża siedzi mąż ze spuszczoną na pół rozpaczliwie głową, opartą i zakrytą w dłoniach. Na środku izby, na podłodze, igra dwoje drobnych dzieci. Jedno z nich trzyma w ręku trąbkę; biedne nie wiedzą, co ich czeka w zagrażającym sierocym losie. Ten kontrast tragicznego położenia rodziny i tych bawiących się dzieci, sprawia wielkie wrażenie. A matka dogorywająca, jeszcze jakoby się wychylała z łoża boleści i błogosławić chciała gasnącym swym wzrokiem niewinny i bezwiedny humor ukochanych swych dzieci.

Jakowi Malczewskiemu przyznano medal złoty za „Marzenia młodego artysty“.

Z rzeźbiarzy naszych przyznano Teodorowi Rygierowi z Krakowa medal złoty za statuę z brązu, przedstawiającą Kopernika w postawie siedzącej. Piusowi Welońskiemu za wspaniałe dzieło „Gladiator idący na cyrkową rozprawę“. Jest to statua wielkości naturalnej, odlana z brązu i bezwzględnie jedną z najpiękniejszych ozdób pałacu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 1 sierpnia 1891.

Lwów, pszenica 9.40 do 10.30, żyto 7.25 do 8.—, jęczmień 7.— do 7.30, owies 7.50 do 7.85, rzepak 12.— do 13.50, groch — do —, wyka — do —, linianka — do —, konieczyna czerwona 42.— do 52.—, biała — do —, szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 9.— do 10.—, żyto 7.— do 7.75, jęczmień 6.— do 6.75, owies 7.— do 7.50, groch 6.— do 10.—, wyka — do —, rzepak 12.— do 13.—, linianka — do —, konieczyna czerwona 41.— do 48.—, biała — do —, szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 9.— do 10.15, żyto 6.75 do 7.80, jęczmień 5.75 do 6.50, owies

6.90 do 7.15, groch 6.— do 10.50, wyka — do —, rzepak 12.— do 13.—, linianka — do —, konieczyna czerwona 41.— do 47.—, biała — do —, szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 9.50 do 10.50, żyto 7.50 do 8.25, jęczmień 6.25 do 7.25, owies 7.50 do 8.—, groch 6.30 do 9.75, wyka — do —, rzepak 12.25 do 13.60, linianka — do —, konieczyna czerwona 42.— do 52.—, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel — do — zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów 17.— do 17.50 zł.

Gotowe żyto poszukiwane po wyższych cenach. Podaż bardzo mała.

Projekt nowej kolei. Ministerstwo handlu udzieliło w dniu 5 lipca b. r. dyrektorowi dóbr hr. Andrzeja Potockiego, Juliuszowi Eberswald Sieglorowi w Krzeszowicach, pozwolenia na przedsięwzięcie przedwstępnych robót technicznych dla kolei o normalnym torze, wychodzącej ze stacji Trzebinia (kolei Północnej) na Regulice, Alwerin, Oklesne do Ryczowa, stacji na linii kolei Państwowej Oświęcim-Skawina, a ztamtąd doliną Skawy w górę na Wadowice do Skawina, stacji na linii kolei Państwowej Skawina-Sucha. Koncesja na moc obowiązującą na przeciąg sześciu miesięcy.

Instrukcja o użyciu kości na nawóz zestawiona z polecenia rady przemyskiego oddziału gal. Tow. gosp.

Pod tym tytułem wyszła nakładem przemyskiego oddziału Tow. gosp. broszura, o której pisze fachowe pismo *Rolnik* między innymi:

„Znana ze swej ruchliwości użytecznej rada oddziału przemyskiego, chcąc temu brakowi w literaturze rolniczej polskiej zapobiedz, uprosiła jednego ze swych członków, by odpowiednią napisał broszurkę — a jakkolwiek tenże kryje się pod anonimem, to głęboka wiedza, fachowa znajomość chemii rolniczej a zarazem nadzwyczajna przystępność i jasność wykładu, zdradzają w nim wytrawnego autora na polu piśmiennictwa rolniczego.“

Zaczawszy od pouczania, jakie składniki w kościach powodują ich wartość nawozową, rozwija autor w krótkich słowach cały przebieg fabrykacji nawozów kostnych, ich odmiany, jak się w handlu przedstawiają, kiedy która odmiana zaleca się do użycia, opisuje dalej od czego zależy większa lub mniejsza wartość ich nawozowa, w jaki sposób może rolnik obliczyć sobie wysokość ceny w stosunku do zawartości, czego ma wymagać od rozbioru chemicznego i w jaki sposób rozbiór ten dla siebie spożytkować; poucza kiedy i jakie nawozy kostne z pożytkiem użyte być winne i w jaki sposób używać ich należy, a na koniec wspomina o kompostowaniu maki kostnej, tudzież o innych nawozach fosforowych i azotowych.

Forma pytań i odpowiedzi, którą autor w broszurze swej użył, ułatwia niezmiernie przegląd i pozwala każdemu z łatwością znaleźć odpowiedź na kwestję bardziej go obchodzącą.“

OSTATNIA POCZTA

Według wiadomości, otrzymanej przez c. k. Ministerstwo spraw zewnętrznych, królewski rumuński rząd, ze względu na zwiększający się nieustannie napływ osób, niezdolnych do pracy i nie mających utrzymania, do Rumunii, nakazał wszystkim granicznym władzom cywilnym i wojskowym, aby wzbraniały nadal wstępu do Rumunii podróżnym, którzy nie mają należyte wystawionych pasportów, zaopatrzonych wizą dotyczących rumuńskich dyplomatycznych misyj lub konsulatów.

Właściwe władze w Galicyi otrzymały polecenie, aby na powyższe zarządzenie zwracały uwagę osób, którym wydają pasporta do Rumunii.

Węlug informacji dzienników wiedeńskich, zamierza Najj. Pan podczas pobytu króla serbskiego, Aleksandra, w Ischl, odbyć z dostojnym swym gościem przejażdżkę na okęcie „Cesarz Franciszek Józef“ po jeziorze Abersee.

W ogóle przyjęcie młodego króla serbskiego w Ischl, zapowiada się świetnie. Pobyt ma trwać trzy dni. W programie przyjęcia jest między innymi obiad galowy, przedstawienie galowe w teatrze i wycieczka w okolicę Ischlu. W powrocie z Ischl spotka się król Aleksander z ojcem swoim w Salzburgu.

Najd. Arcyks. Ludwik Wiktor wyjechał z Salzburga do Monachium.

Minister sprawiedliwości, hr. Schönborn, powrócił z Wittingau do Wiednia.

Minister oświaty, bar. Gautsch, wyjechał do Hall w Styrii, gdzie bawi jego rodzina.

Ambasador austro-węgierski w Konstantynopolu, bar. Calice, wyjeżdża w tych dniach na urlop i uda się do Karynty.

Wczoraj przed południem miała się odbyć w kaplicy domowej nuncjatury papieskiej w Wiedniu, ze zwykłym ceremoniałem uroczystości „kanonicznej informacji“ nowomianowanego biskupa przemyskiego, dr. Juliana Pełesza. Ceremonii dokonać miał nuncjusz, ks. arcybiskup Galimberti. Z powodu nagłego zgonu kanclerza nuncjatury, ś. p. Leonhardiego, musiano uroczystość odroczyć na czas nieoznaczony.

Generał Schweinitz, ambasador niemiecki w Petersburgu, kończy w dniu dzisiejszym swój urlop i powraca dziś do Petersburga. Z tego powodu pisze petersburski korespondent *Köln. Ztg.* co następuje: „Powrotu ambasadora Schweinitza nie przyspieszono dla tego, ponieważ kierujące sfery niemieckie nie przywiązują do odwiedzin eskadry francuskiej w Kronsztadzie tak wielkiej wagi, jakaby może wielu Rossyan i Francuzów nadać im chciało. Wprost śmiesznymi są depesze rosyjskich dzienników z Berlina, donoszące, że entuzjastyczne przyjęcie Francuzów w Kronsztadzie podzielało na sfery berlińskie niesłychanie deprymujące. Ci, którzy położenie w Petersburgu oceniają spokojnie, niebezpieczeństwo chyba w tem widzieć by mogli, że Francya, upojona owacyami, jakie jej synom robią w Kronsztadzie, widzi już w Rosyi swego niezachwianego sprzymierzeńca i dla tego przybiera w obec innych mocarstw ton niezupełnie właściwy.“

Z Sigmaringen donoszą do *Post*, że plan małżeństwa ks. Ferdynanda, następcy tronu rumuńskiego, z panną Heleną Vacarescu został już zupełnie zaniechany. „Żądanie wyzwolenia księcia — pisze *Post* — z więzów tej miłości, nie było bardzo trudne, a zresztą wielkość tej ofiary nie odpowiadała wcale rozgłosowi, jaki całej tej sprawie w świecie nadano. Nie potrzeba było bowiem herkulesowych wysiłków, aby młodemu księciu, liczącemu 26 rok życia, wyperswadować małżeństwo z 31-letnią damą dworu, której rodzina nie należy bynajmniej do najznakomitszych w Rumunii. Daleko więcej trudności nastęrczy wyszukanie dla księcia odpowiedniej partyi. Mówiono wprawdzie o małżeństwie księcia Ferdynanda z najstarszą córką księcia Edynburskiego, której matka jest siostrą cara Aleksandra III. W takim razie jednak Rumunia popadłaby zupełnie pod wpływ Rosyi.“

Tegoroczny kongres katolików państwa niemieckiego, odbędzie się w Gdańsku w dniach od 30 b. m. do 3 września.

Między ministerstwami handlu, skarbu i kolei żelaznych, toczą się obecnie rokowania w sprawie ulepszenia środków komunikacyjnych w prowincyach wschodnich.

Słychać, iż rząd niemiecki zażąda zaraz po zwołaniu parlamentu uchwalenia funduszu dyspozycyjnego na ewentualną potrzebę szybkiego pomnożenia taboru kolejowego. Kredyt ten nadzwyczajny wynosiłby około 20 milionów marek.

Nordd. Allg. Ztg. zaprzecza wiadomości, jakoby dyrektor spalonego teatru niemieckiego w Budapeszcie, Stanisław Lesser, udawał się z prośbą do cesarza Wilhelma o subwencję dla budowy nowego teatru w tem mieście, poświęconego muzeum niemieckiej. Dlatego nie może być również mowy o odmówieniu prośbie.

Warszawskij Dniownik donosi, że w ciągu zeszłego miesiąca wyemigrowało z gubernii siedleckiej do Ameryki 7 rodzin w liczbie 27 osób, a wśród nich 15 osób wyznania prawosławnego, mieszkańców powiatu bialskiego i radzyńskiego.

Naczelnikiem warszawskiego zarządu pałaców carskich mianowany został pułkownik Iwanow, pomocnikiem zaś jego Łazarew, na miejsce pułkownika Kwaszyna-Samarina, przeniesionego do Peterhofu.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, że po otwarciu sesyi jesienniej rady państwa, pomiędzy pierwszymi kwestyami rozstrzyganą będzie kwestya uregulowania położenia robotników górniczych i wyznaczenia zarządowi górniczemu czynniejszej roli w uregulowaniu stosunków między zakładami górniczymi a ich robotnikami.

Rząd bułgarski postanowił urządzić w r. 1892 w Ruszczuku i Filipopolu lokalne wystawy rolniczo-przemysłowe. Protektorat oraz przewodnictwo w komisji wystawy objął

ks. Ferdynand. Wystawa odbędzie się w sierpniu i we wrześniu, i obejmować ma krajowe plody, a wyjątkowo dopuszczone będą na wystawę zagraniczne maszyny rolnicze. Lepsze przedmioty wystawy będą premiiowane.

Dzienniki francuskie przestały mówić o zawartem jakoby w rzeczywistości przymierzu Francji z Rosją, a natomiast zadowalała się „moralnym sojuszem” — tudzież, jak pisze *Siecle* — „ostatecznym, zupełnym i bezwarunkowym uznaniem republiki”.

Ozięblejsi dotychczas członkowie partii radykalnej dla sojuszu z mocarstwem północnem, obecnie odzywają się do wtóru za ogólnym głosem. *Lanterne* mniema, że ostatnia manifestacja jest najważniejszym wypadkiem u schyłku tego stulecia.

W urzędowym biuletynie rady miejskiej Paryża ogłoszono postanowienie rady, które akceptuje przedstawienie prefekta departamentu Sekwany co do ustąpienia p. Wiskowatowowi fabrycznego budynku, galerii długości 30 metrów i środkowego budynku na Polu Marsowem, na urządzenie rosyjskiej rolniczej, przemysłowej, handlowej, etnograficznej i artystycznej wystawy w 1892 r., na dogodnych warunkach. Postanowienie to motywowane jest w następujący sposób: Kada municypalna pragnie okazać rosyjskiemu narodowi głębokie współczucie, czyniąc wszelkie możliwe ułatwienia dla wystawy, której powodzenia życzy całe miasto.

Gazety rosyjskie przedrukowały to postanowienie, wyrażając się zarazem z uznaniem o odezwie mera z Cherbourg, który zaproponował współobywatelom, aby w odpowiedzi na wspaniałe przyjęcie, okazywane marynarzom francuskim nad brzegiem Newy, przyozdobili domy flagami w pierwszych dniach sierpnia, t. j. w te dni, w których municypalność podejmowała rosyjskich marynarzy z krzyżowca „Admirał Kornilow” i w dzień imienin carowej dnia 22 lipca (3 sierpnia).

W sprawie okropnej katastrofy pod St. Mandé donoszą, że komisya śledczo-sądowa znajduje się na miejscu nieszczęścia i prowadzi poszukiwania, by zebrać szczegóły, z których jednak dotąd wynika, że główna wina spada na maszynistę Carona.

Z okazji pobytu następcy tronu włoskiego w Anglii, wypisała *France* artykuł, w którym usiłuje dowieść, że Anglii bardzo chłodno przyjmują młodego Wiktora Emanuela, a to dla tego, mówi *France*, ponieważ uznali, że trzeba szanować sąsiada (Francję), tembardziej szanować, gdy car kazał grać marsyliankę.

Z Brukseli donoszą, iż rząd belgijski postanowił zażądać dalszego kredytu w sumie 14 milionów franków, na ukończenie utwierdzeń Mozy. Żądanie to, jak donoszą, spotka się z opozycją, ale tylko kół konserwatywnych, które podczas wyborów czyniły wyborcom rozmaite przyrzeczenia co do nieobciążania kontyrbentów nowymi ciężarami. Natomiast stronnictwo postępowe jest zadowolone, bo konserwatyści będą musieli uleść pod naciskiem własnego gabinetu i na kredyt przyzwolić. Przychodzi prztem do zatargu pomiędzy prezesem gabinetu a generalnym inspektorem armii, Brialmontem. Prezes gabinetu bowiem oświadczył, iż rząd omylił się, a raczej administracya wojskowa, która podała mylny kosztorys.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 1 sierpnia. (Tel. prywat.) Minister handlu mgr. Bacquehem przybył dziś rano do Krakowa. Na dworcu powitali p. Ministra: Rada ministeryalny Körber, rada Dworu Schiffner, Andrzej hr. Potocki, komisarz starostwa hr. Starzeński, prezydent miasta Szlachetkowski, rada policyi Kaiser, dyrektor kolei państwowych Kolosvary, zastępca dyrektora Słoniński, naczelnik urzędu pocztowego Dawidowski i t. p.

P. Minister zamieszkał w pałacu „pod Baranami”; tu udzielał audyencyj, mianowicie naczelnikom władz i rozmaitych instytucyj, oraz deputacy z Tarnowa w sprawie tamtejszej poczty. Po audyencyjach odbyło się śniadanie u Andrzeja hr. Potockiego. Następnie złożył p. Minister wizytę księciu kardynałowi Dunajewskiemu, poczem zwiedzał gmach dyrekcji poczt i telegrafów, gmach dyrekcji kolei państwowej, Sukiennice, kościół Maryacki, Wawel i Muzeum Czartoryskich. O godzinie 5 odbędzie się obiad, na który otrzymali

zaproszenie najwybitniejsi przedstawiciele handlu i przemysłu. Wieczorem o godzinie 10 odjedzie p. Minister do Wiednia.

Wiedeń, 1 sierpnia. *Fremdenblatt* donosi: Najjaśniejszy Pan udzielił Namiestnikowi Galicji, JE. Kazimierzowi hr. Badeniemu, wielką wstęgę orderu Leopolda.

Marszałek krajowy książę Eustachy Sanguszko, i prezes Koła polskiego Apolinary Jaworski, otrzymali godność tajnych radców.

Gastein, 1 sierpnia. Najjaśn. Pani, po odbytej kuracji, wyjechała w dobrym zdrowiu do Lend, i dziś wieczorem uda się do Feldafing.

Wiedeń, 1 sierpnia. (Tel. prywat.) Program podróży Najj. Pana na manewry jest następujący. Dnia 29 sierpnia uda się Monarcha z licznym orszakiem z Wiednia do Cilli, gdzie zamieszka w zamku. Dnia 30 sierpnia nastąpi przyjęcie deputacy, a w dniach 31 sierpnia i 1 września odbędą się manewry III korpusu. Po manewrach w dniu 1 września udaje się Monarcha na Wiedeń do Waidhofen nad Thają w Dolnej Austrii, gdzie odbędą się manewry połączonych korpusów II i III. Manewry te zgromadzą blisko 70.000 żołnierzy, a będzie nimi kierował Najd. Arcyksiążę Albrecht. Komendantem korpusu południowego będzie generał Schönfeld, północnego zaś gen. a Grünle. Te manewry, w których weźmie udział także obrona krajowa, ukończą się dnia 7 września.

Obecni będą przy nich cesarz niemiecki i król saski. Dnia 8 września uda się Monarcha do Galtz, gdzie w dniach 9 i 10 września odbędą się manewry V-go korpusu, pod kierownictwem Najdost. Arcyksięcia Fryderyka. Dnia 12 września wyjedzie Najj. Pan na Budapeszt do Bestereczy na manewry XII-go korpusu, zapowiedziane na 14, 15 i 16 września, a 16 września uda się do Temeswaru, celem zwiedzenia tamtejszej wystawy.

Wiedeń, 1 sierpnia. Międzynarodowy targ zbożowy odbędzie się w dniach 31 sierpnia i 1 września.

Praga, 1 sierpnia. *Politik* wzywa Czechów, ażeby przy powitaniu gości słowiańskich z obcych państw, zaniechali aluzyj politycznych, ponieważ mowy polityczne nie przynoszą narodowi czeskiemu żadnej korzyści. *Politik* wyraża nadzieję, że upomnienie to wezmą do serca patryoci.

Peszt, 1 sierpnia. Oba kluby parlamentarne skrajnej lewicy oświadczyły, że nie mogą zgodzić się na propozycję prezesa ministrów co do przyspieszenia obrad nad pierwszą częścią projektu o reformie administracyjnej.

Stronnictwo niezawisłe postanowiło zwołać na 20 sierpnia zgromadzenie ludowe w Peszcie, dla sprawy reformy administracyjnej.

Peszt, 1 sierpnia. Obiegają pogłoski, że prezes ministrów odpowie dziś na interpelację w sprawie teatru, i oświadczy, że rząd nie może uznawać, jakoby zadaniem państwa było dawać inicjatywę do urządzenia czwartego teatru węgierskiego; w razie jednak, jeśli teatr taki powstanie, rząd najchętniej popierać go będzie. Udzielenie koncesyj na teatr niemiecki, należy do autonomicznego zakresu działania stolicy. Wkraczanie rządu w tym względzie, nie może wedle ustawy mieć miejsca.

Zdając wczoraj sprawę z konferencji z przywódcami opozycji, oświadczył prezes ministrów, że dopiero na podstawie uchwał jednostronnych stronnictw, określi stanowisko rządu na najbliższej konferencji klubu liberalnego.

Zawiadomienie to przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

Peszt, 1 sierpnia. W Izbie deputowanych wniósł minister handlu

projekt ustawy w przedmiocie uregulowania połączeń z nowymi kolejami rumuńskimi. Projekt ten przekazano komisji komunikacyjnej.

Dep. Bartha zapowiedział interpelację z powodu pogłosek o ustąpieniu ministra obrony krajowej Fejervary'ego.

Serajewo, 1 sierpnia. Przeniesione do krajów Monarchii bośniacko-hercegowińskie bataliony, wyruszyły wczoraj z Mostaru, odprowadzane i żegnane serdecznie przez liczne tłumy ludności. Odechodzące wojska wznosiły radosne okrzyki: *živio!*

Bukareszt, 1 sierpnia. Wiadomość o rzekomo skoncentrowaniu wojsk rumuńskich na granicy rosyjskiej, ażeby zapobiedz przybywaniu żydów rosyjskich, jest nieprawdziwą; na granicy znajduje się tylko zwykły kordon wojskowy dla strzeżenia granicy, tudzież dla powstrzymywania przekradających się żydów z Rosji.

Petersburg, 1 sierpnia. Podczas wczorajszego bankietu, danego przez oficerów artylerji, toastował admirał Gervais na cześć cara i carowej, w. książąt Włodzimierza i Michała, oraz na cześć armii rosyjskiej, życząc jej, aby się nowymi wawrzynami okryła, gdyby ją Bóg do obrony ojczyzny powołał.

Admirał Bryłkin wniósł toast na cześć armii francuskiej.

Admirał Gervais otrzymał liczne pisma z oświadczeniem sympatyj ze wszystkich stron Rosji.

Petersburg, 1 sierpnia. Ogłoszono rozporządzenie, mocą którego mają być w przyszłym roku sformowane baterie lekkiej artylerji rezerwowej na stopie pokojowej.

Petersburg, 1 sierpnia. (Tel. pr.) Przy budowie kolei sybirskiej zatrudnionych jest dotąd 2500 żołnierzy, 900 aresztantów, 300 skazanych na osiedlenie, 400 robotników dobrowolnych, wreszcie 1700 Chińczyków i Korejczyków. Zwieziono już materyał na mosty i tunele. Wielki most na rzecę Amur wybudowany zostanie 7 wiorst poniżej Chabarówki.

Moskwa, 1 sierpnia. Wczoraj odbył się na zamku Petrowskim obiad na cześć króla Serbii. Król w towarzysztwie wielkiego księcia Sergiusza odbył przegląd wojska; wieczorem spalono sztuczne ognie. Dziś ma być obiad w Kremlu. W. książę Sergiusz zrobił wizytę Risticzowi.

Kronsztadt, 1 sierpnia. Wieczorek z tańcami na statku „Marengo”, wypadł świetnie. Obecni byli: ambasador Francji Laboulaye, całe niemal ciało dyplomatyczne i razem około 700 gości.

Epinal, 1 sierpnia. Księżna Jurjewskaja (Dołgoruki) wyjechała z Plombiers. Publiczność wyprawiła jej na odejźdźnym owację, wołając: „Niech żyje Rosja!”

Cantereu, 1 sierpnia. Ambasador rosyjski, baron Mohrenheim, przybył tutaj, powitany entuzjastycznie; odpowiadając na powitania, rzekł, że przyjaźń francusko-rosyjska rozbrzmiewa dzisiaj głośnie echem.

Berlin, 1 sierpnia. (Tel. prywat.) Malwersacye w *Deutsche Bank* wywarły ogromne wzburzenie. Nikt nie może pojąć, jak mógł podrzędny urzędnik angażować się do wysokości 5 milionów rubli. Schwieger sam dał się aresztować.

Mo (w Szwecji), 1 sierpnia. Statek „Hohenzollern” wyjechał ztąd wczoraj po południu, i zawinie dzisiaj w południe do Drontheim.

Neapol, 1 sierpnia. Nowy strumień lawy wylewa się aż po Adrio del Cavallo.

Rzym, 1 sierpnia. W skutek depeszy ministerstwa marynarki, wypuszczono na wolność także Koepkego, który został aresztowany w Genui z powodu znanej sprawy wykradzenia planów obronnych.

Paryż, 1 sierpnia. (Tel. prywat.) Car nadał wielu oficerom francuskiego ministerstwa marynarki orderów św. Anny i św. Stanisława. W ministerstwie marynarki odbywają się teraz narady w sprawie rozdania orderów między rosyjskich oficerów marynarki. Nawet radykalne pisma paryskie, które dotychczas występowały przeciw sojuszowi z Rosją, lub co najmniej zachowywały się bardzo zimno w obec Rosji, przemawiają teraz za sojuszem.

Cherbourg, 1 sierpnia. Robotnicy, arsenału urządzają w niedzielę ucztę ludową na cześć marynarzy statku rosyjskiego *Admirał Kornilow*.

Paryż, 1 sierpnia. (Tel. prywat.) Program odwiedzin eskadry francuskiej w Anglii uległ zmianie o tyle, że na życzenie królowej Wiktorji eskadra zawinie do Osborne, a do Edynburga nie pojedzie.

Londyn, 1 sierpnia. W Izbie gmin oświadczył Goschen, iż spodziewa się, że zamknięcie parlamentu nastąpi w dniu 8 sierpnia.

Londyn, 1 sierpnia. (Tel. prywat.) Zmowa cieśli okrętowych w warsztatach w Clyde, przybiera groźne rozmiary, zagraża bowiem całemu przemysłowi budowy okrętów.

W wielu hrabstwach burze zniszczyły plony tegoroczne.

Londyn, 1 sierpnia. W Izbie gmin parlamentu oświadczył Ferguson, że wczorajszy paryski telegram w *Times*, donoszący o złożeniu kedywa z tronu przez sułtana, obliczony jest na wywołanie sensacji, co na nikogo nie powinno wywrzeć wpływu.

Londyn, 1 sierpnia. *Times* otrzymał z rzekomo poważnego źródła z Petersburga pismo o znaczeniu odwiedzin w Kronsztadzie. Br. Mohrenheim porozumiewał się swego czasu w pałacu elizejskim co do podstawy, na jakiej przymierze z Francją może być zawarte. Admirał Gervais przywiózł do Kronsztadu projekt warunków aliansu, ażeby przedłożyć go rosyjskim ministrom spraw zewnętrznych, wojny i marynarki. Po ukończeniu rokowań oświadczył, że dokument podpisający mieli ministrowie, nie zaś car. Dokument ten ma mieć charakter preliminarjów, aż do czasu „kiedy przyjdzie moment psychologiczny”.

Admirał Gervais spędził wczoraj godziny poranne na poufnej konferencji z ministrami Giersem, Wannowskim i Cichaczewem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 sierpnia 1891, godzina 10 minut 35. Akcje kredytowe 286.87, Anglo-austriackie 156.25, Unionbank 232.50, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 94.87, Renta papierowa —, 5-prc. galie, hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 206.25, listy zastawne —, galie, obligacje indemnizacyjne —, do —, 4%, prc. listy zastawne banku krajowego 99—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —, Napoleondol —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota 104.50, za 100 marek 58.07. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 31go lipca 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo gramów — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 17.50 do 17.75 zł. Szczecin: Pszenica — do — zł., rzepak — do — zł., spirytus — do — zł., kukurudza — do — zł. Kolonia — do — zł., rzepak — do — zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9.37 do 9.39 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 245.50 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 50.50 zł., rzepakowy olej — do — zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 59.50 olej rzepakowy — do — fr., spirytus — do — fr.

Adolf Wolfram

Dr. wszechmedycyny

były asystent Wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim zwiędziwszy po 17 letniej praktyce lekarskiej zakłady lecznicze w kraju i zagranicą osiadł w Tarnowie, w kamienicy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu, na II. piętrze.
Ordynuje od 9—11 popoł., od 3—5 popoł. bezpłatnie od 8—9 rano. 4988

MATERIAŁY BUDOWLANE

Cement Wapno hydrauliczne, Papka

do pokrycia dachów,

Płyty

asfaltowe do izolacji,

Cegły

szamotowe ogniotrwałe,

Hülla masa

do wysuszania muru,

Piece kaflowe ozdobne

utrzymuje na składzie 4253

ARNOLD WERNER

we Lwowie.

AUGUST SCHELLENBERG

Dom bankowy
i kantor wymiany
we Lwowie.

Wydawnictwo gazety

losowań „NADZIEJA”

Przenumerata roczna

zł. 1 et. 70, na pro-

winicy zł. 1 et. 80.

7679

C. k. austriackie koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważny od 1 czerwca 1891.

(Według zegaru lwowskiego).

Odjazd ze Lwowa:

W kierunku ku Stryjowi:

6.20 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.50 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

8.05 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

8.53 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Suchy.

W kierunku ku Czerniowcom:

5.24 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi.

9.16 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

4.30 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

10.24 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Husiatyna.

W kierunku ku Bełżcowi.

9.25 przed południem. Pociąg mieszany do Bełżca i Sokala.

7.40 wieczór. Pociąg mieszany do Żółtkwi.

Przyjazd do Lwowa:

W kierunku ze Stryja:

7.54 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja.

9.02 rano. Pociąg osobowy ze Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

3.42 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

12.19 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego.

W kierunku z Czerniowiec:

6.53 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa.

2. po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

8. wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.52 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku z Bełżca:

6.45 rano. Pociąg mieszany z Żółtkwi.

4.22 po południu. Pociąg mieszany ze Sokala i Bełżca;

Plakaty rozkładów jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicji nabyć można na każdej stacji po 6 centów.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1891.

1. Akcje za sztukę.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. 208 50 211 50
Kol. lwow.-czern.-jass po 200 zł. wa. 238 50 241 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa. 302 — 305 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa. — — 216 —

2. List. zast. za 100 zł.

Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l. 100 60 101 30
5 pr. w. a. — — — —
wylosowane z 10 pr. premii 108 90 109 60
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l. 98 50 99 20
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los w 51 l. 98 90 99 60
Tow. kred. galic. ziem. w 5 pr. wa. — — — —
4 pr. wa. — — — —
Tow. kred. ziem. 4 pr. wa. los. w 41 1/2 lat 95 80 96 50
4 1/2 pr. wa. los. 52 l. 99 60 100 30
4 pr. wa. los. w 56 l. 95 50 96 20

3. Listy dłużne za 100 zł.

Gal. zakł. kred. włośc. w likwidacji (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. — — 60 —
daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. — — 52 —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat. 50 — — —

4. Oblig. za 100 zł.

Indemniz. gal. 5 pr. m. k. 104 10 104 80
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa. 93 — 93 70
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa. 101 20 101 90
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. 101 — 101 70
Pożyczki kr. po 6 pr. wa. 104 50 — —
Pożyczki kr. po 4 1/2 pr. wa. — — 98 50
„ „ 4 pr. wa. — — 91 60

5. Losy miasta Krakowa.

„ „ Stanisławowa 21 75 23 75
„ „ — — 27 — 29 —

6. Monety.

Dukat cesarski 5 55 5 65
Napoleonor 9 34 9 46
Rufimperiyał 9 50 — —
Rubel rosyjski srebrny 1 26 1 36
„ „ papierowy 1 24 1 26
100 marek niemieckich 57 75 58 30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 lipca 1891.

1. Dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot. 92 45 92 65
maj-listopad — — — —
lut-y-sierpień — — — —
Jednolity dług państwa w srebrze 92 45 92 65
styczeń-lipiec — — — —
kwiecień-październik — — — —
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. 135 25 — —
„ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. 139 25 139 75
„ 1860 po 100 zł. 5 pr. 149 — 149 50
„ 1864 po 100 zł. — — 179 75 180 25
„ 1864 po 50 zł. — — 179 50 180 —

Renta Com. po 4 1/2 litr. austr. — — — —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. 147 — 148 —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. 111 65 111 90
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 — — 102 30 102 50

2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)

Bukowiny — — — — 105 10 105 25
Galicyi — — — — 104 60 105 20
Niższej Austrii — — — — 109 50 — —
Siedmiogrodu — — — — — — — —
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr. — — 91 80 92 50

3. Akcje

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 157 — 157 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. — — 287 50 288 —
Niższ.-aust. tow. eskont. po 500 zł. 615 — 618 —
Gal. banku hip. po 200 zł. — — 305 — 315 —
Gal. banku d. han. i prz. a. 200 wpl. 40 pr. — — — —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. — — — —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. 204 25 206 75
Bank austro-węgierski a 600 zł. — — 1022 — 1026 —
Kol. Albrechta a 300 zł. w srebrze — — 88 — 88 50
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. 291 — 295 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m. — — — —
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. — — — —
Północna kolej po 1000 zł. m. k. — — 2725 — 2735 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. — — 210 75 211 25
Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a. w. — — 241 50 243 —

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. 284 75 285 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. — — 99 50 100 —
L. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 200 25 200 50

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. — — — —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. — — — —
w złocie w 50 l. — — 100 50 101 —
„ „ „ premie po 3 pr. 109 25 109 75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. — — — —
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr. — — — —
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr. 100 50 101 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. — — 97 40 97 75
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. — — 96 50
„ „ „ „ po 4 1/2 pr. w — — 99 60 100 —
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l. 99 — 99 50

Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. l. emisji — — 100 50 101 —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. — — 100 75 101 25
Banku aust. węg. 4 1/2 pr. — — 101 50 102 —
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. — — 101 — 101 30
„ Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr. — — 103 25 104 25

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. 104 — 105 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze — — — —
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2 — — 98 60 99 40
po 100 zł. „ 1887 — — 98 60 99 40
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 — — 99 50 100 10
„ „ 300 zł. 4 1/2 pr. — — 95 50 95 75
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 — — 83 — 84 —
z r. 1884 — — 91 60 92 60
z r. 1866 — — — —
z r. 1872 — — — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. — — 101 60 102 20

6. Losy.

Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. 188 — 189 —
Clarego po 40 zł. m. k. — — 57 — —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. 120 — 124 —
Keglewicza po 10 zł. m. k. — — — —

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. 22 25 22 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. — — 20 75 21 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. 54 50 55 50
Pańfego po 40 zł. m. k. — — 55 50 56 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. 17 55 17 95
węg. „ po 5 zł. 11 80 12 20

Fundacya szpitala Arcykm. Rudolfa po 10 zł. w. a. — — 20 — 20 50
Salma po 40 zł. m. k. — — 59 — 61 —
St. Genois po 40 zł. m. k. — — 60 75 61 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) 27 50 29 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. — — — —
„ „ po 50 zł. w. a. — — 34 — —
Waldsteina po 20 zł. m. k. — — 35 50 36 50
Windischgratza po 20 zł. m. k. — — 49 50 50 50

7. Weksle za 3 miesiące.

Augsburg na 100 w. p. n. — — — —
Berlin za 100 mark. w. p. n. — — — —
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. — — — —
Hamburg za 100 mark. w. p. n. — — — —
Londyn za ft. szt. — — 117 95 118 20
Paryż za 100 fr. — — 46 72 50 46 77 50

Kurs złota

Dukat cesarski men. — — 5 59 — 5 61 —
„ pełnej wagi — — 5 57 — 5 59 —
Korona — — — — — —
20-frankówka — — 9 37 50 9 39 —
Rosyjski półimperiyał — — — — — —
Talar związkowy — — — — — —
Srebro — — — — — —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

Jednolity dług państwa w banknotach — — — —
„ „ w srebrze — — — —
Renta w złocie — — — —
5 pr. austr. renta marcową — — — —
Akcje banku austro-węgier. — — — —
„ „ kredytowego wiedeńskiego — — — —
Londyn — — — — — —
Napoleonor — — — — — —
Dukat cesarski men. — — — —
100 marek niemieckich — — — —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 5651 (4861 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Kolbuszowej w kwocie 40 zł. zpn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 1 września 1891 i dnia 13 października 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wykazem 153 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Jana Leśniowskiego należącej.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 18 czerwca 1891.

L. 11996 (4166 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia 15 rat pożyczkowych po 9 zł. i jednej raty 9 zł. 9 et. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 17 w Prysowcach położonej, Hryńka Pawełków, Juźwiak zwanego, względnie tegoż spadkobierców własnej, wyk. hip. l. 111 ks. gr. gminy Prysowce objętej w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie dnia 3 września 1891 i dnia 14 października 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania, to jest wartość przy udzielaniu pożyczki ustanowioną 300 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Jan Rudnicki kandydat notaryalny w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 7 stycznia 1890.

L. 5650 (4860 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Kolbuszowej w kwocie 100 zł. odbędzie się w tym Sądzie dnia 1 września 1891 i dnia 13 października 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wykazem 153 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Jana Leśniowskiego należącej.

z 7 ks. gr. gm. kat. Nowa wieś wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Jędrzeja Ozimka należącej.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 17 czerwca 1891.

L. 1077 (4258 2—3)

W dniach 15 września i 15 października 1891 o godzinie 10 odbędzie tutejszy Sąd egzekucyjną licytację realności lw. 47 i 72 księgi gr. gminy katastr. Brzana górna pto. 91 zł. 66 et. wa. zpn. na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności.

Cena wywołania 1355 zł.

Wadyum 135 zł. 50 et.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych p. Walenty Sorysiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 31 marca 1891.

L. 461 (4958 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Grybowski ogłasza, iż w dniach 1 września i 16 października o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż jednej trzeciej części realności pod lk. 120 w Gry-

bowie położonej według lw. 255 ks. gr. tejże gm. Piotra Nalepy własnej na rzecz Arona Salomona pto 6 zł. z przynależnościami.

Cena wywołania 306 zł. 33 et.

Wadyum wynosi 31 zł.

Wyciąg hipot. akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 20 maja 1891.

L. 1219 (4405 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 września 1891 i 16 października 1891 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż 110/144 części realności pod lk. 19 w Biertowicach położonej, według lw. 19 ks. gr. tejże gm. objętej Anny i-o Poskrobkowej 2 o Doboszowej, i nieletnich Grzegorza, Rozalii. Tekli Michała i Wiktorji Poskrobków własnych na rzecz nielet. Doroty Stępskiej o 163 zł. 86 et. aw.

Cena wywołania 696 zł. 66 et.

Wadyum 70 zł. aw.

Wyciąg hipot. i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 14 maja 1891.

Von der Militär-Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

Zarząd wojskowy ma zakupić sposobem kupieckim:

Abstellungs-Termin Termin dostawy.		Für das Militär-Verpflegs-Magazin in — Dla wojskowego magazynu prowiantowego w									Für das Militär-Verpflegsfilial-Magazin in Dla filii wojskowego magazynu prowiantowego w	
		Krakau — Krakowie		Tarnow — Tarnowie			Olmütz — Olomuńcu			Bochnia -- Bochni		
		Bastion IV. oder Verpflegs-Baraken bei Bahnhof Podgórze-Płaszów Bastyon IV. lub baraki obok dworca kolei Podgórze-Płaszowa										
		Roggen—żyto	Hafer — owies	Roggen żyto	Hafer—owies	Heu—siano	Roggen żyto	Hafer—owies	Heu—siano	Hafer—owies	Heu—siano	
M e t e r - Z e n t n e r — C e t n a r ó w m e t r y c z n y c h												
September — wrzesień		1891									500	
October — październik			2000	1700	500	700	1200	500	1000	2200	600	500
November — listopad			2000	1700	400	700	1200	800	1200	2200	500	400
Dezember — grudzień			2000	1700	300	700	1200	800	1300	2200	500	400
Jänner — styczeń		1892	2000	1700	300	700	1200	700	1300	2200	500	400
Februar — luty			2000	1600	300	600	1200	700	1200	2200	400	400
März — marzec			1600	1500	300	600	1200	600	1200	2100	400	400
April — kwiecień				1500		600			1100	2100	400	400
Zusammen razem			11600	11400	2100	4600	7200	4100	8300	15200	3300	3400

1. Die bezüglichlichen, in Briefform deutlich angefassten mit 50 kr. Stempel versehenen Verkaufsanträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von 10 Tagen gebunden sein dürfen, sind bis längstens 25. August 1891 10 Uhr vormittags an die Intendanz des k. u. k. 1. Corps in Krakau, mit der Bezeichnung „Verkaufsantrag auf Roggen, Hafer oder Heu“ versehen, einzubringen.

Nachträglich, oder im telegraphischen Wege einlangende Verkaufsanträge, sowie solche, welche den gestellten Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

2. Die Verkaufs Anträge können entweder auf das ganze Quantum oder auch nur auf kleinere Parthien der Bedarfsmengen bis 100 q. herab gestellt werden, wobei sich aber die Militär-Verwaltung das Recht vorbehält, auch nur den einen, oder den anderen Artikel, oder nur Theilquantitäten der offerierten Mengen anzunehmen.

3. Der Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugnis u. z. wenn sie protokollierte Firmen haben, von der Handels- und Gewerbe-Kammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Bezirks-Behörde (in Städten mit eigenen Statuten vom Magistrate) bei der Intendanz des k. u. k. 1. Corps in Krakau rechtzeitig einlange.

Derartige Unternehmer, haben weiteres die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von 10 Prozent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Werthes der erstandenen Lieferung zu versichern. Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe beizubringen.

Producen, Gemeinden sowie landwirthschaftliche Vereine sind hinsichtlich der Leistung, welche sie mit eigenen Erzeugnissen bewirken können, vom Erlage der Caution befreit.

4. Das Heu ist in Gebinden a 5 Kilogramm abzustellen; wobei das Strohband vorzuschlagen hat.

Jeder Offerent hat überdies anzugeben, welches Gutgewicht er per q Heu gewährt. Grummet ist von der Lieferung ausgeschlossen.

5. Im Verkaufsantrage muss die Provenienz der offerierten Frucht unbedingt angegeben werden. Auf Früchte ausländischer Provenienz wird nur ausnahmsweise reflectiert und es wird für diesen Fall bestimmt, dass die Verkaufwerber die Provenienz gleichfalls anzuführen und mit dem Offerte zwei versiegelte Muster im Minimalgewichte von je 2 Klg. beizubringen haben.

6. Die Abstellung der Offerierten Artikel hat in die Depots der vorgenannten Verpflegs-Magazine nach Weisung derselben und für die Militär-Verwaltung spesenfrei zu erfolgen.

7. Wird für die Abstellung die Begünstigung des Militär-Tarifes im Rückvergütungswege in Anspruch genommen, so ist die Provenienz wo möglich nach den Bezugsorten zu spezifizieren.

8. Die Vorleiheung ärarischer Säcke kann nur ausnahmsweise, wenn dies im Verkaufs-Antrage bedungen erscheint und absolut nur gegen Entrichtung der Leihgebühr zugestanden werden.

9. Die Bezahlung erfolgt: für die in den Monaten September und October l. J. abzustellenden Artikel sofort nach anstandsloser Übernahme; für die in den Monaten November und Dezember l. J. einzuliefernden Quantitäten im Monate Jänner 1892 und für die im Jahre 1892 abzustellenden Mengen, sofort nach anstandsloser Übernahme.

10. Von Seite der Verkäufer findet die Entrichtung der Verzehrungs-Steuer nicht statt.

Die Stempelauslagen für die Quittungen aus dieser Lieferung, zahlt das Aerar.

11. Der Roggen, der Hafer und das Heu müssen die für die Verpflegung des k. u. k. Heeres vorgeschriebene Qualität haben, und es wird in dieser Beziehung, dann rückichtlich der näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben, auf das für die vorliegende Ausschreibung ämtlich ausgefertigte und bei der Intendanz des k. u. k. 1 Corps in Krakau aufliegende Usance-Heft vom 20 Juli 1891 zu Nr. 4705 hingewiesen.

Die Verkäufer müssen im Verkaufsantrage und im Schlussbriefe ausdrücklich erklären, dass ihnen das erwähnte Usance-Heft seinem vollen Inhalte nach bekannt ist, und dass dasselbe, soweit es nicht durch die vorstehenden Bestimmungen modifiziert wird, in allen Punkten für die Abwicklung dieses Geschäftes beiderseits massgebend bleibt.

Es wird besonders hervorgehoben, dass beregneter Hafer von der Lieferung ausgeschlossen ist.

Für Roggen, welcher das normierte Minimal-Quantitätsgewicht (per 1 Hectoliter 69 Klg.) überschreitet, wird eine entsprechende Preisbonification gewährt. Diese Bonification richtet sich fallweise nach dem für das normierte Minimal-Quantitätsgewichte erlangten, beziehungsweise entfallenden Preisanbote und wird beim Roggen für jedes Kilogramm des Mehrgewichtes mit 80/100 Procent dieses Preisanbotes gewährt.

Als obere Grenze für das Qualitätsgewicht wird beim Roggen in der Regel das Gewicht mit 74 Kilogramm per Hectoliter berechnet.

Die im Schlussbriefe stipulierte Qualität muss stets eingehalten d. in Roggen mindestens von dem vorausbedungenen Qualitätsgewichte übergeben werden. Es wird ausdrücklich bemerkt, dass jene Antragsteller, welche nicht schon im Schlussbriefe bestimmt angeben, in welchem Qualitätsgewichte sie die einzelnen Roggen-Lieferraten zur Abstellung bringen werden, grundsätzlich eine Bonification nicht zugestanden werden kann.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 174 z dnia 2 sierpnia 1891.

1. Dotyczące w formie listowej dokładnie ułożone, marką stempłową na 50 ct. zaopatrzzone. oferty cen sprzedaży, zobowiązujące na krótszy termin niż 10 dni, mają być oddane z napisem „podanie cen sprzedaży na żyto lub owies albo siano“ najpóźniej do dnia 25 sierpnia 1891 r. o godzinie 10 przedpołudniem w biurze intendatury c. i k. 1 korpusu w Krakowie.

Podania cen sprzedaży nadeszłe za późno, lub drogą tetegraficzną, jakoteż/takie, które warunkom wymaganym nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

2. Podania cen sprzedaży mogą opiewać albo na całą ilość, albo też na mniejsze partye, ilości potrzebnej, aż do 100 centnarów metrycznych, przyczem sobie zarząd wojskowy zastrzega prawo, do zatwierdzenia także tylko jednego lub drugiego artykułu, lub też zatwierdzenia pewnej części z oferowanej ilości.

3. Intendanturze nieznanzi przedsiębiorcy mają się postarać o to, ażeby świadectwo ich rzetelności i możności dostawy wystawione w razie, jeżeli są protokolowaną firmą, przez dotyczącą Izbę handlowo-przemysłową, w każdym innym razie przez dotyczący władzę polityczną (w miastach z własnym zarządem przez magistrat miasta) do intendatury c. i k. 1 korpusu w Krakowie przed rozprawą przesłane zostało.

Tacy przedsiębiorcy, mają zapewnić spełnienie swych zobowiązań złożeniem kaucyi w wysokości 10 procent wartości całej dostawy.

Tę kaucyę ma złożyć przedsiębiorca równocześnie przy spisaniu listu ugodowego (Schlussbrief.) Producenci, gminy, jakoteż rolnicze towarzystwa są odnośnie do odstawy własnych produktów od kaucyi zwolnieni.

4. Siano należy odstawić we wiązkach po 5 Klg. z wyłączeniem wagi powróśla. Każdy oferent winien nadto podać, jaką nadwyżkę na q dozwala. Otawa jest od dostawy wykluczoną.

5. W ofercie musi być bezwarunkowo podane pochodzenie oferowanego zboża. Zboża pochodzące z zagranicy mogą być wyjątkowo przyjęte i w danym razie muszą przedsiębiorcy również wymienić pochodzenie tegoż i nadesłać wraz z ofertą dwie zapieczętowane próbki, ważące co najmniej po dwa kilogramy.

6. Dostawa artykułów przedmiotem oferty będących, ma się odbyć w składach wyżej wymienionych wojskowych magazynów prowiantowych według wskazówek tychże i bez wszelkich wydatków ze strony zarządu wojska.

7. W razie posługiwania się przy dostawie na kolejach taryfą wojskową, (w drodze wynagrodzenia zwrotnego, musi być miejsce pochodzenia o ile możliwości szczegółowo opisane.

8. Rządowe worki mogą być tylko wyjątkowo za opłaceniem należności przepisanej za pożyczanie wydane.

9. Zapłata nastąpi: za artykuły mające być dostawionemi w miesiącach wrześniu i październiku b. r. natychmiast po należytem odstawieniu; za owies a mianowicie: za ilości mające być odstawionemi w miesiącach listopadzie i grudniu 1891 w miesiącu styczniu 1892 oraz za ilości mające być odstawione w roku 1892 natychmiast po należytych odbiorze.

10. Od przedsiębiorców podatek konsumcyjny się nie opłaca.

Przepisane należitości stempłowe od kwitów tejże dostawy ponosić będzie Zarząd wojskowy.

11. Żyto, owies i siano musi pod względem jakości posiadać własności przepisane dla tychże artykułów i zwraca się uwagę odnośnie do tychże, jakoteż wszelkich bliższych warunków, mających służyć za podstawę do zawarcia układu sprzedaży na zeszyt warunków sprzedaży sposobem kupieckim (Usance-Heft) z dnia 20 lipca 1891 r. nr. 4705, który dla dotyczącej rozprawy urzędownie wystawiony — w biurze Intendatury c. i k. 1 korpusu w Krakowie się znajduje i przez każdego przejrzanym być może.

Przedsiębiorcy muszą w podaniu cen sprzedaży i w liście ugodowym (Schlussbrief) wyraźnie oświadczyć, że wyżej wymieniony zeszyt warunków sprzedaży (Usance Heft) w całości znajdują i że tenże zeszyt o ile wyżej podane bliższe określenia tegoż doniesienia treści warunków w tym zeszycie zawartych nie znoszą, we wszystkich punktach dotyczących załatwienia ich interesu sprzedaży obustronnie zobowiązuwać ma.

Zwraca się szczególną uwagę, że owies przemoczony na deszczu z dostawy wykluczonym jest.

Dla żyta, którego ciężar przepisany, minimalny ciężar (Hektolitr 69 kg.) przekracza, będzie przyznana odpowiednia bonifikacya. Bonifikacya ta stosuje się odnośnie do przypadku wedle osiągniętej unormowanej minimalnej wagi sześcienniej, względnie do oferty i wynosi przy życie za każdy kilogram nadwyżki 80/00 pre. odnośnej ceny ofertowej.

Za granicę ciężaru żyta, przyjmuje się w zasadzie ciężar 74 kilogramów na jeden hektoliter.

Jakość stypulowana w kontrakcie musi zawsze być dotrzymana a więc żyto winno co najmniej we wadze jakościowej, z góry zawarunkowanej dostawione.

Wyraźnie się zaznacza, że owym oferentom, którzy zaraz w kontrakcie dokładnie nie podadzą w jakiej wadye jakościowej pojedyncze dostawy żyta dostarczą, zasadniczo bonifikacya nie będzie mogła być przyznana.

12. Die vorgeschriebene Usance-Heft können bei d n Militär-Verpflegs-Maginen in Krakau Tarnów und Olmütz gegen Erlag von 8 Kreuzern gekauft beziehungsweise per Post bezogen werden.

13. Bei den erwähnten Verpflegs-Anstalten können auch die erforderlichen Information eingeholt werden.

Von der Intendanz des k. u. k. 1. Corps.

Krakau, am 20 Juli 1891.

L. 8555 (4918 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 20 zł. 7 ct., 20 zł. 9 ct. i 466 zł. 27 ct. wa. zpn. odbędzie dnia 31 sierpnia 1891 i dnia 28 września 1891 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności masy dłużniczej Ignacego Sierakowskiego i Wincentyny Sierakowskiej własnej, wykazem hip. l. 1095 gminy katastr. Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 2100 zł. wa. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 210 zł. wa.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli, jak niemniej i tych, którzyby uchwała licytacji wcześniej przed terminem licytacji doręczoną być nie mogła, lub którzyby po 8 czerwca 1891 z swymi pretensjami do tabuli weszli jest dr. Mandyczewski z substytucją adw. dr. Gelehrtera.
Stanisławów, 4 lipca 1891.

L. 4348 (4943 3—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 sierpnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 24 według wyk. hip. 48 gminy Porzecze Maryanny Jaremczuk zam. Hebryk niel. Ilka Jaremczuka i Maryanny Jaremczuk własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto. 7 rat po 15 zł. 94 ct. i 165 zł. 45 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 603 zł.
Wadyum 60 zł. 30 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem c. k. notariusza p. Henze-go z Gródka.
Gródek, 9 maja 1891.

L. 12858 (4941 3—3)
W dniach 21 sierpnia 1891 i 16 października 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Stary Łysiec na imię dłużnika Jwana Krutija zapisanej wyk. hip. 135 w całości objętej w Starym Łyscu pod nr. d. 24 położonej w celu ściągnięcia 37 zł. wa. zpn. na rzecz Iwana Demianych.

Cena szacunkowa wynosi 139 zł. wa.
Wadyum 15 zł. wa.
Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, 4 marca 1891.

L. 525 (4947 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Dubowskiego z Żywca w sumie 285 zł. wa. zpn. odbędzie się w dniach 19 sierpnia i 21 września 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 26 w Pewli Slemieńskiej dłużnika Jana Gawrona własnej.

Cena wywołania 717 zł. 25 ct. wa.
Wadyum 71 zł. 72 ct. wa.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejżenia w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, 23 kwietnia 1891.

L. 4233 (4951 2—3)
Wadowicki c. k. Sąd pow. miej. del. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności kasy oszczędności miasta Białej w kwocie 500 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 11 sierpnia i 15 września 1891 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności l. 7 w księdze gruntowej Babica na rzecz Adama i Maryanny Pajaków zapisanej.

Cena wywołania 1914 zł. 50 ct.
Wadyum 192 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Wadowice, dnia 12 maja 1891.

L. 4560 (4963 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sa-

noku w kwocie 300 zł. wa. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 25 sierpnia i 28 września 1891 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 34 wykazu ks. gr. gminy Lisko Naftalego Chodaczniaka własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł. aw.
Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.
Lisko, dnia 18 czerwca 1891.

L. 1485 (3449 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 września 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 28 października 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 47 według wyk. hip. 220 w połowie, a 221 w całości Jędrzeja Tyrzeckiego własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 26 rat po 6 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 305 zł.
Wadyum 30 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Bursztyn, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 3036 (4843 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Mojżesza Badera w ilości 37 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się tutaj dnia 2 września i 15 października 1891 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 163 i 3/4 realności w h. 172 gminy Siedliszowie objętych Małgorzaty Sliwiny i spóln. własnych.

Cena wywołania 200 zł. i 15 zł.
Wadyum 20 zł. i 2 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.
Żabno, 30 czerwca 1891.

L. 1878 (4739 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia 14 rat po 16 zł. 25 ct. i resztującego kapitału w kwocie 206 zł. 96 ct. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego we Lwowie przymusową sprzedaż posiadłości lwh. 28 gm. kat. Bełdno objętej dłużników Antoniego Krawczyka, Maryanny Krawczyk, Józefa Krawczyk i małż. Katarzyny Krawczyk własnej na dniu 9 września i 14 października 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 450 zł.
Wadyum 45 zł.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Wiśnicz, 14 czerwca 1891.

L. 1232 (4927 1—5)
Dnia 11 września i 16 października 1891 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż ciał hipotecznych wyk. 811, 1286 gminy Lubaczowa objętych na rzecz Noego Rosta celem zaspokojenia pretensji jego w kwocie 150 zł. wa. zpn.

Cena wywołania realności wyk. 811 objętej 2170 zł., realności wyk. 1286 objętej 100 zł.
Wadyum 217 zł. i 10 zł.
Kuratorem nieznanomych wierzycieli Ignacy Szydłowski w Lubaczowie.
Resztę warunków w ts. registraturze przejrzeć można.
Lubaczów, 6 marca 1891.

L. 3556 (4731 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowcach zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Enocha Schustra pko Michałowi Slesbarskiemu o 5000 zł. aw. z pn. dozwala w drodze relucytacji na egzekucyjną sprzedaż posiadłości tabularnej Rola duża i mała, Grybuszowizna vel Wywalicha, zwanej, w Zaborzu pod Oświęcimem położonej, przez towarzystwo zaliczkowe w Białej, nateraz w konkurs popadłe, w drodze licytacji na dniu 23 stycznia 1892 nabyte.

Ta relucytacja odbędzie się w jednym terminie na dniu 17 września 1891 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie, za jakąkolwiek cenę tj. i poniżej ceny wywołania, która na 7831 zł. 34 ct. zostaje ustanowioną.
Cena szacunkowa wynosi sumę 11.200

12 Przepisane zeszyty (Usance-Heft) można nabyć w wojskowych magazynach prowiantowych w Krakowie, Tarnowie i Olomuńcu za złożeniem 8 centów, względnie mogą być tanowe także pocztą przesłane.

13 W wyż wymienionych magazynach wojskowych mogą być również udzielone dotyczące informacje.

Z Intendantury c. i k. 1 Korpusu.

Kraków, dnia 20 lipca 1891 r.

zł. wszakże po straceniu z niej wartości gruntów pod koleją wykupionych.

Wadyum wynosi 784 zł.
Relucytacja odbędzie się na koszt i niebezpieczeństwo wzmiankowanego towarzystwa zaliczkowego.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można odczytać w ts. registraturze.

Wadowice, 27 czerwca 1891.

L. 8351 (4452 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 93 w Kleszczównie wedle wyk. hip. nr. 122 w całości a nr. 357 tejże gminy w połowie dłużniczki Maryi z Hotrów Kizymy własnej, na zaspokojenie wierzytelności Samuela Freundlicha w kwocie 90 zł. zpn. dnia 23 września 1891 i dnia 28 października 1891 o godzinie 11 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 497 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 49 zł. 70 ct. aw.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.
Kuratorem nieznanomych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 24 czerwca 1891.

L. 17653 (4384 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejs.-deleg. w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galic. Zakładu kred. ziem. w likwidacji we Lwowie w kwocie 6500 zł. zpn., odbędzie się w gmachu sąd. dnia 15 września 1891 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności pod lk. 70 w Zielonkach położonej „Młyn skarbowy wielki“ zwanej, Józefa Miniewskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 10320 zł. przez Adolfa Wechslera jako podkupującego zaofiarowana, w skutek czego wyższą realność tylko za cenę od kwoty 10320 zł. wyższą sprzedana będzie.

Wadyum wynosi 2350 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.
Kraków, 4 czerwca 1891.

L. 9694 (4364 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia należności w kwocie 190 zł. z 10 proc. zwłoki od dnia 30 sierpnia 1886 bieżącym kosztów egzekucyjnych w kwocie 17 zł. 48 ct. dla której egzekucyjne prawo zastawu karcie C. realności w h. 69 ks. gr. gm. Radajowice objętej egzekucją Barbary Kowalskiej względnie jej masy spadkowej własnej w skutek tut. sąd. rezolucji z dnia 4 maja 1889 l. 2584 zainstalowanem zostało tudzież celem zaspokojenia dalszych kosztów w kwocie 5 zł. 98 ct. i 24 zł. 82 ct. już przyznanych a obecnie za mniejsze podanie w kwocie łącznej 11 zł. 11 ct. aw. się przynajających, odbędzie się w tymże Sądzie licytacja publiczna sprzedaż ciała hipot. w h. 69 gm. Radajowice objętego, wedle karty B. poz. 1 dłużniczki nieobjętej masy spadkowej Barbary Kowalskiej własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 22 września 1891 i w dniu 23 października 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 30 zł.
Wyciąg hipot., protokół oszacowania sprzedaż mającego ciała hipot., tudzież resztę warunków licytacyjnych, mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, dnia 13 maja 1891.

L. 3758 (4831 1—3)
W Wadowickim c. k. Sądzie obwodowym odbędzie się dnia 11 września 1891 i dnia 16 października 1891 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lwh. 380 i 394 w Wadowicach położonych Agnieszki Stankiewiczowej własnych na zaspokojenie pretensji powiatowej kasy Oszczędności w Wadowicach w kwocie 1600 zł. zpn.

Cena szacunkowa realności lwh. 380 wynosi 234 zł. zaś realności lwh. 394 4708 zł., zaś wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej, która jest zarazem ceną wywołania.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.
Wadowice, 20 czerwca 1891.

L. 8282 (4389 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności wedle wyk. hip. Nr. 512 tejże gm. dłużnika Michała Podzarystego i realności wedle w. h. Nr. 167 gminy Kuźniczka dłużnika

Lesia Ciuniaka własnej, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji we Lwowie w kwocie 27 zł. 37 ct., 5 rat po 10 zł., 13 zł. 88 ct. i 158 zł. 88 ct. dnia 23 września 1891 i dnia 28 października 1891 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej cen szacunkowych 115 zł. i 70 zł. na drugim zaś i poniżej takowych.

Wadyum wynosi co do pierwszej 11 zł. 50 ct. a co do drugiej realności 7 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot., akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanomych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 24 czerwca 1891.

L. 3551 (4830 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 4 września 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 września 1891 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 906 ks. gr. gminy Kulików Wasyla Zamoszczaka własnej, na rzecz kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Kulikowie pto 43 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 120 zł.
Wadyum 12 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 3 czerwca 1891.

L. 2862 (4902 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Tuchmana w kwocie 445 zł. aw. odbędzie się przymusowa publiczna relucytacja 1/6 części realności pod Nr. 79 w Straszynie położonej w h. l. 48 ks. gr. gm. kat. Straszynie objętej na imię Jędrzeja Gromka zainstalowanej w dniu 7 września 1891 o godz. 10 rano.

Cenę wywołania 198 zł. 33 ct.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 6 lipca 1891.

L. 13713 (4952 1—3)
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Gustawa i Karoliny Wortsmanów w kwocie 2150 zł. zpn. w dniu 7 września 1891 i 13 października 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 176 dz. VI. w Krakowie położonej lwh. 1848 objętej Jadwigi Rogozińskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 9675 zł.

Wadyum 967 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Lesław Boroński, zastępca adw. dr. Szafarski.

Kraków, 5 czerwca 1891.

L. 3436 (4883 1—3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, niniejszem rozpisaną, na dzień 9 września i dnia 14 października 1891 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności objętych wyk. hip. l. 511 i 506 gm. Krystonopol dłużników Peisacha Reiser, Falka Austera własnych celem zaspokojenia pretensji Israela Silbera w ilości 4510 zł. wa. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedaż mających majątności w ilości 800 zł. i 400 zł.

Wadyum zaś kwota 80 zł. i 40 zł. aw.

W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Goldberg.

Sokal, dnia 3 kwietnia 1891.

L. 3072 (4734 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowie przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zalicz. Limanowskiego pto 339 zł. publiczną sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 193, 194 gminy Skopnice Szlacheckie, Jędrzeja Grossa własnej na dniu 11 września i na dniu 12 października 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 967 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę akt przejrzeć można w Registraturze.

Limanowa, dnia 18 marca 1891.

L. 18536 (4976 1—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 55 zł. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności w Olszanicy wyk. hip. l. 265 i 267 gminy kat. Olszanica Wasyla Soroka własnych w tutejszym Sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Fiszla Reiss na dniu 25 sierpnia 1891 i na dniu 23 września 1891 każdym razem o godz. 10 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, a to na pierwszym za cenę wywołania, a to realność objęta wyk. hip. l. 265 w kwocie 1874 zł., realność objęta wyk. hip. 267 w kwocie 433 zł. lub wyżej, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Poreczne 10 proc. ceny ocenienia.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w tut. registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipot. adw. dr. Heyne w Złoczowie.
Złoczów, dnia 24 lipca 1891.

L. 931 (4980 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji tj. 20 rat. po 12 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniach 26 sierpnia i 28 września 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod n. kons. 79 w Kukowie a to a) wedle wyk. hip. l. 147 w całości, b) wedle wyk. hip. l. 140 w 2/8 częściach, c) zaś wedle wyk. hip. l. 141 w 6/30 częściach do dłużników Jana i Maryanny Legutów należące.

Cena wywołania stanowi się co do realności ad a) 377 zł. 21 ct., co do realności ad b) 95 zł. 22 ct., zaś co do realności ad c) 92 zł. 46 ct. aw.
Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej z każdej z tych posiadłości.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzania w registraturze tut. sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, 19 maja 1891.

Kuratele.

L. 6088 (4964 2—3)
Zawiadamia się, że Anna 1 śl. Zara 2 śl. Trubaj gospodynią ze Sławentyna marnotrawczynią i że dla niej Iwan Swynar gospodarz ze Sławentyna kuratorem ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, dnia 24 maja 1891.

L. 6962 (4981 1—3)
Iwan Kuchnij z Oleszy uznany głupowatym.
Kuratorem ustanowiony Ilko Kuchnij z Oleszy.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 12 czerwca 1891.

Upadłości.

L. 15 (4962 2—3)
Do likwidacji pretensyi do masy konkursowej Abrahama Chaima Geberta kramarza w Glinianach zgłoszonych, a na terminie likwidacyjnym dnia 22 maja 1891 nie likwidowanych, oraz pretensyi już po tym terminie zgłoszonych i możliwie zgłosić się mogących, wyznacza się termin na dzień 14 sierpnia 1891 o godz. 10 rano w biurze sędziowskiego powiatowego jako komisarza konkursowego.
Gliniany, 12 lipca 1891.
Komisarz konkursowy.

L. 7977 (4973 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku protokołowanej firmy handlowej Abrahama Reissa w Drohobyczu zamieszkałego.
Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy sądu krajowego Dyduzynskiemu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adw. dr. Rosenbuscha w Drohobyczu.
Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. sądzie obwodowym w Samborze wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić, i na terminie który na dzień 13 listopada 1891 o godz. 9 przed południem ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do oznaczenia pierwszeństwa wniesić.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 14 sierpnia 1891 o godzinie 10 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Drohobyczu nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Drohobyczu mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 27 lipca 1891.

L. 100 (4977)
W konkursie Alty Feldmanowej, kupcowej z Jezierzan, zawzywam ogół wierzycieli do mego bióra na dzień 10 sierpnia 1891 o 9 godz. rano w celu rozpatrzenia następujących spraw i powzięcia co do nich uchwał:

1. Wniosku wydziału wierzycieli względem wysokości policzonego przez zawiadowcę masy Józefa Mendla Kohna w kwocie 215 zł. 12 ct. aw. wynagrodzenia.

2. Wniosku wydziału wierzycieli względem zrealizowania pretensyi moralnych.

3. Prośby kredataryuszki o wyłączenie z pod zbiorowej egzekucyi niektórych ruchomości, zaliczających się do kategorii rzeczy, wymienionych w §. 2 ust. z 10 czerwca 1877, i

4. Sprawy zreasumowania licytacji niektórych ruchomości, jeszcze przed otwarciem tego konkursu na rzecz firmy Zygmunt Suchy i sp. zajętych i ocenionych.

Wierzyciele niejawiający się uważani będą za zgadzających się z uchwałą większości jawiających się wierzycieli.

Borszczów, dnia 15 lipca 1891.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.
Rzuchowski.

Konkursa.

L. 6281/pr. (4935 2—2)
Odnosnie do konkursu w nr. 172 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę kancelisty przy sądzie powiatowym w Olesku z dniem 31 sierpnia 1891 upływa.
Lwów, 26 lipca 1891.

Wyroki prasowe.

3. 166 (4848)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 196 der periodischen Druckschrift: „Wiener Tagblatt“ vom 19 Juli 1891 in dem auf Seite 1 und 2 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Der Schattentrichter“ dem ganzem Umfange nach das Verbrechen nach §§ 491 und 493 St. G., Art. V des Gef. vom 17 December 1862, Nr. 8 St. G. Bl. für 1863 resp. nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 20 Juli 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 196 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichische Volkszeitung“ vom 19 Juli 1891 in dem auf Seite 3 enthaltenen Artikel u. zw. I. mit der Aufschrift: „Herr Stichter, der Großwiener in der Stelle von „Entschuldig“ bis „Einagrab'n-Mannier“; II unter der Rubrik „Nemigkeitsbote“ mit der Aufschrift: „Auf den Höhen der Woche“ dem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 20 Juli 1891.

3. 169 (4912)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Doppelnummer 17 und 18 der periodischen Druckschrift: „Illustrierte Familien-Bibliothek für das arbeitende Volk“ vom Juni 1891 in den daselbst enthaltenen Artikeln: I. mit der Aufschrift: „Ein Pro-

methide“ auf Seite 275-282 dem ganzem Umfange nach, und II. mit der Aufschrift: „Fragmente aus der Gesellschaft“ auf Seite 286 und 37 in dem mit III bezeichneten Theile; beginnend mit „Das bindende Ja“ und endigend mit „Amen!“ das Vergehen nach § 305 St. G., endlich III, mit der Aufschrift: „Die Arme“ auf Seite 288 das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 23 Juli 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 913 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“ Morgenausgabe vom 23 Juli 1891 in dem daselbst enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Geschichte des Hauses Rothschild“ auf der 2 Seite in der Stelle von „Wir erinnern hier“ bis „Macht verdrängen“ das Verbrechen nach § 35 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 23 Juli 1891.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 26 Juni 1891, 3. 5488, die Weiterverbreitung der Nummer 5073 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 19 Juni 1891 wegen der Artikel: „Contra la Triplice“ und „Per il togliamento del porto franco“ nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 30 Juni 1891, 3. 759/5638, die Weiterverbreitung der Nummer 5079 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 25 Juni 1891 wegen des Artikels: „Commemorazione di Mazzini“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juli 1891, 3. 762/5660, die Weiterverbreitung der Nummer 5080 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 26 Juni 1891 wegen des Artikels: „Solferino-Parigi 25“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1891, 3. 706/5357, die Weiterverbreitung der Nummer 155 der Zeitschrift: „La Venezia“ vom 6/7 Juni 1891 wegen der Artikel: „Parlamento Nazionale“ und „La Camera di jeri“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1891, 3. 707/5358, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Circolo Garibaldi, Comitato Centrale, Trieste, Febbraio 1891 — Tip. segreta del Circolo“ nach § 58 c, 65 a und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 27 Juni 1891, 3. 747/5556, die Weiterverbreitung der Nummer 163 der Zeitschrift: „La Venezia“ vom 14/15 Juni 1891 wegen des Artikels: „L'irredentismo e l'opportunità“ nach § 58 c St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juli 1891, 3. 766/5676, die Weiterverbreitung der Nummer 163 der Zeitschrift: „La Venezia“ vom 15/16 Juni 1891 wegen des Artikels: „Il mosaico d'un Impero — II portofranco die Trieste abolito“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 27 Juni 1891, 3. 739/5518, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Garibaldi — Discorso pronunciato da Gughelmo Schiralli a Corato il 2 Giugno 1891, Trani — Tip. del foro Trane-se“ nach §§ 65 a, 122 a, 304 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1891, 3. 706/5357, die Weiterverbreitung der Nummer 156 der Zeitschrift: „Gazzetta Piemontese“ vom 6/7 Juni 1891 wegen der Artikel: „Ancora la questione delle Preture alla Camera“ und „Un incidente sugli assegni agli esecutori die Giustizia“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 24 Juni 1891, 3. 718/5433, die Weiterverbreitung der Nummer 3447, der Zeitschrift: „Il Piccolo della Sera“ vom 17 Juni 1891 wegen des Artikels: „L'opinione dell' Arciduca Alberto sulla triplice alleanza“ nach §§ 65 a und 310 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juli 1891, 3. 761/5659 die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Avanti“ vom 26 Juni 1891 wegen des Artikels: „La Legge dell' offerta e della domanda“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 4 Juli 1891, 3. 769/5712, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Opere die Ghouse Carducci — Juvenilia e Levia Gravia, Bologna, Ditta Nicolo Zanichelli 1891 — VI“ nach §§ 64 65 lit. a, 302, 303 und 516 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juli 1891, 3. 767/5680, die Weiterverbreitung der Nummer 207 der Zeitschrift: „La Montagna“ vom 7 Juni 1891 wegen des Artikels: „La Festa dello Statuto“ nach § 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4546 (4591 3—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa każdego w ręku mającego zgubioną przez Mosesa Habera i Frimcię Stein z Kałusza książeczkę oszczędności Towarzystwa zaliczkowego stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Kałuszu nr. 132 na 200 zł. opiewającą z daty Kałusz, dnia 20 października 1885 do art. 2931 na imię Mosesa Habera i Frimcię Stein wystawioną, aby takową przedłożył temu sądowi obwodowemu najdalej w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, inaczej bowiem po bezskutecznym upływie tego terminu, takowa na ponowną prośbę Mosesa Habera i Frimcię Stein za amortyzowaną uznana zostanie.
Stanisławów, 11 kwietnia 1891.

L. 3173 (4612 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Feiwa Sruła 2 im. i Krancię Spirów względnie nieznanych ich spadkobierców, że Izrael Lander wytoczył przeciw nim przed tutejszym sądem pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 100 zł. m. k. tudzież na zabezpieczenie wydania różnych kosztowności i ubrania wartości 500 zł. m. k. na karcie C. ciała hip. wykazem 624 ks. gr. gminy Lisko ciężącego za zgaskę, który równocześnie do postępowania ustnego zadekretowano.

Termin do rozprawy wyznaczony został na 7 października 1891 o godzinie 9 rano.

Kuratorem pozwanych ustanowiono adw. dra Strutyńskiego w Lisku.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do obrony swych praw z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej bowiem skutki zaniebdania tego sobie będą musieli przypisać.

Lisko, 2 kwietnia 1891.

L. 7705 (4647 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców Juliana Sponring recte Sporing nieznanego z życia i miejsca pobytu Grzegorza Webera, względnie tegoż spadkobierców, że Scheindla Mirla 2 im. z Sobłów Landau, Ryfka Engelberg, Tauba z Sobłów Bombach, Süßla z Sobłów Süß, Abraham Markus 2 im. Sobel, Debora z Sobłów Lindenblüth, Simche Salim 2 im. Sobel, Samuel Bairuch Mamber i Elka z Knollerów Mamberowa wniosli przeciw nim pozew de praes. 20 czerwca 1891 l. 7705 o uznanie prawa zastawu dla sumy 1000 zł. wal. wied. wpisanego w stanie biernym realności pod lk. 6 w Przemyśle m. położonej za zgaskę i ekstabulację tego prawa zastawu i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dnio-wym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adwokat dr. Hillel z zastępstwem adwokata dra Baumfelda w Przemyśle zamieszkał.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileż w razie przeciwnym skutki zaniebdania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 30 czerwca 1891.

L. 5074 (4611 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marcina Śwież iż celem doręczenia tusad. uchwały tab. z dnia 7 marca 1889 l. 3595 która dozwolono wpisać prawa własności do ciała hip. ks. gr. gm. Pitrycze l. wyk. hip. 634 Marcina Śwież własnego na rzecz Wasyła Zastriznego na koszt i niebezpieczeństwo Marcina Śwież kuratora w osobie Stanisława Bozowskiego naczelnika gminy Pitrycze ustanowiono.

Wzywa się przeto Marcina Śwież a względnie jego spadkobierców by się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki prawne podali lub też innego zastępcę obrali gdyż inaczej wynikiem skutki samym przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy m. d.
Złoczów, 16 marca 1891.

L. 7175 (4607 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu w skutek prośby Rady szkolnej miejscowej w Ostrowie de praes. 29 listopada 1890 l. 18.127 wzywa ewentualnego posiadacza, któryby miał w swoich rękach książeczkę wkładową tarnopolskiej kasy oszczędności nr. 11124 z roku 1887 na kwotę 20 zł. opiewającą, aby takową w przeciągu 6 miesięcy tem pewniej sądowi przedłożył, gdyż inaczej powyż opisana książeczka wkładowa zostanie amortyzowaną i za nieważną a wystawiciela do odpowiedzialności nieobowiązująco uznana.

Tarnopol, 20 czerwca 1891.

L. 17690 (4497 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Samuela Goldfingera niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu wniósł S. Laudau pozew de prs. 3 lipca 1891 l. 17690 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. aw. zpn. i że na skutek tego pozwu wydany przeciw niemu nakaz zabezpieczenia doręczony zostaje ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Doboszyńskiemu ze substytucją adw. dr. Jana Jakubowskiego w Krakowie i poleca Samuelowi Goldfingrowi, aby tut. sądowi innego obranego sobie pełnomocnika wskazał, lub też kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 5 lipca 1891.

L. 1072 (4937 3—3)
Jego Ekszellenca Prezydent sądu krajowego wyższego na mocy §. 301 ustawy postępowania karnego dla III. zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych na rok 1891 przy c. k. Sądzie obwodowym w Przemyśle dnia 14 września 1891 o 9 godz. przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta tutejszego Trybunału dr. Jana Dylewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych a Jego zastępcami radców sądu krajowego Wiktora Nennela, Cypriana Leszczyńskiego, Andrzeja Skale, Augusta Schmidta, Władysława Przybylskiego, Hipolita Litwinowicza tudzież sekretarza rady Leona Szechowicza.

Przemyśl, dnia 27 lipca 1891.

L. 5780 (4674 3—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Zofię Siegel, że na podstawie nakazu zapłaty, dozwolono na żądanie Cirli Leibowicz celem zabezpieczenia kwoty 190 zł. aw. z przynależnościami prenotację prawa zastawu na majątnościach Annapol Wolagolego.

Ponieważ miejsce pobytu Zofii Siegel nie znane, ustanowiono dla niej adw. dr. Rebena kuratorem i temuż uchwałę Sądu z 12 marca 1891 l. 1506 doręczono.

Rzeszów, 9 lipca 1891.

L. 928 (4682 3—3)
Nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Sumera Altera Kugler wzywa się, ażeby do roku i 6 tygodni do spadku Josła Kugler w Piotrowie zmarłego się zgłosił ustanawiając zarazem Abrahama Zahlera kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Obertyn, dnia 22 lutego 1891.

L. 6883 (4648 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia Jakóba i Katarzynę Rapp, że dla nich jako niewiadomych z życia i miejsca pobytu w sprawie wydzielania kilku parcel z majątności Olszanica wyk. hip. l. 714 i otworzenia osobnego ciała tabularnego dla Piotra i Hryńka Borysów kuratorem adw. dra Głanza w Przemyśle ustanowiono i temuż dla nich przeznaczono uchwałę z dnia 18 października 1890 l. 13111 i 2 kwietnia 1891 l. 3255 doręczono.

Przemyśl, 20 czerwca 1891.

L. 6493 (4563 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szeplita, że ustanowiono dla niego

kuratora ad actum w osobie Antoniego Richtera w Dobromilu a to celem doręczenia jemu uchwały sądowej przyjmującej do wiadomości Sądu ustępstwo pretensyi do niego w kwocie 50 zł. zpn. przez Feiwle Latka na rzecz Maryi Kopystyńskiej uczynionego i dozwolającej intabulacji prawa własności do tej pretensyi w wyk. hip. 220 księgi grunt. gminy Huczko część I.

Dobromil, dnia 15 maja 1891.

L. 17262 (4502 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu S. A. Diamanta, iż w sprawie Izaaka Rosenthala przeciw niemu pto 135 zł. zpn. celem doręczenia nakazu zapłaty 30 czerwca 1891 l. 17262 i dalszego zastępstwa w sporze ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Blatteis z substytucją adw. dr. Schönberga.

Poleca się zatem temuż S. A. Diamantowi aby, albo ustanowionemu kuratorowi, potrzebnych do obrony swych praw środków i dowodów dostarczył lub też innego pełnomocnika sobie obrał i o tem tut. c. k. Sąd zawiadomił.

Kraków, 30 czerwca 1891.

L. 8419 (4673 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Altera Knöppera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Landwer o 1046 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego adwokata dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z 4 lipca 1891.

Kołomyja, 4 lipca 1891.

L. 8418 (4672 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Altera Knöppera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Landwer o 1045 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego adw. dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z 4 lipca 1891.

Kołomyja, 4 lipca 1891.

L. 5074 (4635 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie w sprawie Jeruchima Stern i Mendla Brüllera przeciw masie spadkowej Sitmana Leisnera o 71 rubli a względnie w sprawie Uschera Majły Hamera przeciw masie spadkowej Sittmana Leisnera pto 314 zł. zpn. mianuje dla Jeruchima Sterna jako z życia i miejsca niewiadomego celem doręczenia uchwał sądowych kuratora w osobie Osyasa Gettera z Budzanowa.

Budzanów, dnia 2 lipca 1891.

L. 2931 (4959 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia Edwarda Jana Garba 2 im., że przeciw niemu Florentyna lo Kasztelowiec 2o Gawlik w tut. Sądzie wytoczyła spór o 100 zł. zpn. i do rozprawy sumarycznej termin na dzień 25 sierpnia 1891 o godz. 9 rano wyznaczono.

Ustanawiając dla niewiadomego z miejsca pobytu Edwarda Jana Garba kuratorem Karola Pospółę, wzywa się pozwanego, aby pomienionemu kuratorowi dostarczył środków do obrony lub innego obranego sobie zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej wynikiem z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Grybów, 30 czerwca 1891.

L. 2932 (4960 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia Edwarda Jana 2 im. Garba, że przeciw niemu Konstancja Górecka o 250 zł. wytoczyła spór i do rozprawy sumarycznej termin na 25 sierpnia 1891 o godz. 9 rano wyznaczono.

Ustanawiając dla niewiadomego z miejsca pobytu Edwarda Jana Garba kuratorem p. Karola Pospółę, wzywa się pozwanego, aby pomienionemu kuratorowi dostarczył środków do obrony lub innego obranego sobie zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej wynikiem z zaniedbania skutki sam sobie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Grybów, 30 czerwca 1891.

L. 2202 (4701 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mykię Misiurkiewicza iż ojciec jego Kość Misiurkiewicz zmarł w Leszniowie dnia 28 sierpnia 1887 i że po nim postępowanie spadkowe wedle ustawicznego porządku dziedziczenia zostało wprowadzone.

Wzywa się zatem Mykię Misiurkiewicza, by w przeciągu jednego roku, licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu wniósł oświadczenie lub zrzeczenie się spadku do tutejszego sądu, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z oświadczeniami spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Filipa Małaja w Leszniowie ustanowionym przeprowadzone zostanie.

Brody, dnia 14 lutego 1889.

L. 1484 (4926 3—3)
Uwadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Bielawę iż w sprawie drobniagowej Kasy pożyczkowej gminy Błaszowskiej przeciw niemu pto 39 zł. 57 ct., 6 zł. 64 ct. wa. w której termin do rozprawy na dzień 18 sierpnia 1891 o 9 rano wyznaczony został, kuratorem jego Wojciech Kosoń ustanowiony został.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie sam stanął, lub potrzebnych informacji kuratorowi lub jego zastępcy udzielił, gdyż inaczej sam sobie skutki swego zaniedbania przypisze.

Brzostek, dnia 22 lipca 1891.

L. 5838 (4536 3—3)
Brzozowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Józefa Stabryłę, że w sprawie hipotecznej Jana Demowicza o zainstabulowanie go za właściciela realności whl. 99 gminy Witryków dotąd Józefa Stabryłę własnej, ustanowiono dla kuratora adw. dr. Festenburga w Brzozowie i temuż uchwałę z dnia 10 lipca 1889 l. 4441 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 15 czerwca 1891.

L. 6430 (4538 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Oczkowskiego syna Józefa, iż w sprawie egzekucyjnej Markusa Laubera przeciw niemu pto 26 zł. zpn. ustanowił dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Gaszyńskiego w Chrzanowie.

Jest więc rzeczą kuranda swemu kuratorowi udzielić potrzebnej informacji lub sądowi innego wskazać pełnomocnika, inaczej sam sobie złe skutki swego niedbałości przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 16 maja 1891.

L. 7119 (4561 2—3)
Dobromilski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Szeplita, że w sprawach egzekucyjnych Maryi Kopystyńskiej, jako prawona-byczyni Tobiasza Spilmana i Samuela Czupera względnie Josła Reicha i Ryfki Ranter o zapłacenie sum 26 zł. 20 zł. 4 zł. 11 zł. 84 ct. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem Antoniego Richtera z Dobromila, któremu on może dać swoją informację.

Z c. k. Sądu powiatowego

Dobromil, dnia 22 maja 1891.

L. 2012 (4523 3—3)
Żywiecki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Stefko, z powodu wytoczenia przeciwko niej przez Jana Stefko pod dniem 12 marca 1891 l. 2012 skargi o uzupełnienie rachunku zapłatą kwoty 50 zł. 29 ct. ustanowionym został dla niej kuratorem adwokat Udziela któremu potrzebne środki do wodowe dostarczyć ma, gdyż inaczej sama złe skutki z tąd wyniknąć mogące przypisać by sobie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, 11 maja 1891.

L. 3056 (4598 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dynowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Naleśnika, ażeby do roku zgłosił się do spadku po matce Eufrozynie Naleśnik w Hłudnie 15 grudnia 1888 bez testamentu zmarłej, inaczej pertraktacya spadku z deklarowanymi spadkobiercami i kuratorem Konstantym Bobczyńskim zakończoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, dnia 23 czerwca 1891.

L. 5504 (4560 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Franciszka Mroźka i Rozalię Kolachową, iż na dniu 21 grudnia 1887 umarł w Porąbce uszewskiej z pozostawieniem kodycyłu Piotr Mroźka, a gdy oni wedle ustawy do tego spadku mają prawo, wzywa się ich, aby w ciągu jednego roku zgłosili się do Sądu, wnieśli oświadczenie po tego spadku inaczej takowy byłby pertraktowany z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Tomaszem Mroźkiem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 23 czerwca 1891.

L. 5932 (4610 3—3)
C. k. Sąd powiatowy deleg. miej. w Jasle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Izaaka Fornera, że przeciw niemu wniósł pod dniem dzisiejszym l. 5932 Naftali Welfeld pozew o zapłatę czynszu najmu 62 zł. 50 ct. wa. który do postępowania sumarycznego na dniu 4 lipca 1891 zadekretowanym, kuratorem ad actum adw. dr. Władysława Chwaliboga w Jasle ustanowiony został.

Jasło, dnia 1 lipca 1891.

L. 5116 (4637 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Ofiarę, że pertraktacya spadkowej po jego ojcu Józefie Ofierze zmarłym 7 stycznia 1889 w Nowej Wsi z pozostawieniem pisemnego kodycyłu z 5 stycznia 1889 przeznaczającego mu legat 5 zł. aw.

Kuratorem Ignacy Ozimek w Nowej Wsi ustanowionym został, z którym pertraktacya spadkowa przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 14 czerwca 1891.

L. 28429 (4985 1—3)
O b w i e s z c z e n i e.
Wedle reskryptu wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 16 lipca 1891 l. 20010 zostały upoważnione c. k. urzędy pocztowe w Kandji, Kanei, Chios, Rettimo, Rodi i Santi Kwaranta z dniem 1 sierpnia 1891 do wymiany przekazów z c. k. urzędami pocztowymi w obrębie Austro Węgier pod warunkami przepisany dla obrotu z c. k. urzędami pocztowymi w Lewancie.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów, dnia 27 lipca 1891.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.

О п о в ъ щ е н и е
Посла рескрипта выс. ц. к. минист-терства торговлѣ зъ дня 16 липца 1891 ч. 20010 зѣтали оупоажненѣ ц. к. оурады почтовой въ Канді, Канѣ, Хіосъ, Ретімо, Родѣ и Санті Кваранта зъ днѣмъ 1 Серпня 1891 до вымѣны пере-казовъ зъ ц. к. оурадами почтовыми въ оурадахъ Австро-Унгоринны подѣ оу-словамъ приписаннымъ для оборота зъ ц. к. оурадами почтовыми въ Левантѣ.

Симъ подае са се до загальнои вѣдомости.

Львѣкъ, дня 27 липца 1891.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфовъ.

K u n d m a c h u n g.
Laut h. Handels-Ministerial-Verordnung vom 16 Juli 1891 Zl. 20010 werden vom 1 August l. J. an die k. k. Postämter in Candien, Canea, Chios, Rettimo, Rodi und Santi Quaranta zum Postanweisungsverkehr mit Oesterreich-Ungarn unter den nähnlichen Bedingungen wie für den gleichartigen Verkehr mit den k. k. Postämtern in der Levante, ermächtigt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntnissnahme verlautbart wird.

Lemberg, am 27 Juli 1891.

Von der k. k. Post und Telegrafendirektion.

L. 7111 (4712 1—3)
C. k. Sąd miejski delegowany cywilny w Krakowie w sprawie egzekucyjnej Żudeka Horna, jako cesyonaryusza Mojżesza Sperlinga przeciw Sarze Kroo et cons. pto 5/12 części sumy 82 zł. dla mieszkającego poza granicami Państwa Austriackiego Dawida Wortsmana ustanawia kuratorem ad actum adw. dr. Olearskiego i wzywa Dawida Wortsmana, ażeby albo z kuratorem się porozumiał, albo tut. Sądowi pełnomocnika wskazał.

Kraków, 9 maja 1891.

L. 4683 (4683 1—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Jędrzeja Nowińskiego, że celem doręczenia mu rezolucyi 9 sierpnia 1890 l. 5824 zezwalającej na intabulację Łukasza Ozoga za właściciela realności lwh. 258 Nienadówka kuratorem Michała Motyla ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 9 lipca 1891.

L. 4409 (4695 1—3)
Sąd powiatowy m. delg. w Nowym Sączu zawiadamia Wojciecha i Reginę Wikarów z miejsca pobytu niewiadomych, że w sprawie egzekucyjnej Sary Feigli Bodnerowej jako tychże cesyonaryuszek przeciw Michałowi Mordarskiemu pto 283 zł. aw. zpn. ustanowiono dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Zielińskiego w Nowym Sączu.

C. k. Sąd pow. m. delg.

Nowy Sącz, dnia 21 marca 1891.

L. 2659 (4666)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że na ogólnem zgromadzeniu Towarzystwa Zaliczkowego w Zakopanem w dniu 10 marca 1891 odbytem wybrani zostali dr. Andrzej Chramiec na dyrektora, Jan Chyc na kasyera, Wincenty Regieć na kontrolora tegoż Towarzystwa a na zastępców tychże a to dyrektora Jędrzej Tatas, kasyera Jan Krzepłowski, kontrolora Wojciech Raj.

Nowy Sącz, 4 lipca 1891.

L. 9145 (4649 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Rafała Grabowieckiego a względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomego spadkobierców, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Grabowieckiego a względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomego spadkobierców, że do wyk. hip. l. 291 i do niektórych parcel wyk. hip. l. 294 objętych dobr „Część Grabowiec“, w których powołani jako właściciele figurują, zgłosił w postępowaniu sprostowawczem Aleksander Szwa-juk Hołyński swe prawa własności, w skutek czego do rozprawy po myśli §. 8 ust. z 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p. termin na 13 października 1891 o godz. 10 z rana w biurze nr. I wyznaczono, przy którym sprawa ta z ustanowionym dla nich kuratorem ad actum tut adwokatem drem Kwiatkowskim któremu adwokata dra Haus-lichia substytuowano, przeprowadzoną zostanie.

Rzeczą zatem jest z miejsca pobytu i życia niewiadomych Rafała i Michała Grabowieckich, względnie ich spadkobierców, udzielić ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji lub innego zastępcę sądowi wymienić, gdyż skutki z zaniedbania tej ostrożności wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 4 lipca 1891.

L. 15264 (4654 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leizora Halperna, iż celem doręczenia mu uchwały z 8 lipca 1888 l. 11201 którą wydzielenie prgr. 1914/3 z ciała hip. wyk. hip. 402 księgi gruntowej gminy Ponikowica objętego, utworzenie dla tej parceli nowego ciała hipot. i wpis prawa własności do takowego na rzecz Stefana Jakubiec i Maryski Jakubiec ur. Tymczyszyn dozwolono, ustanowiony został kuratorem dr. Braun, adwokat w Brodach, któremu do obrony praw swoich potrzebną informacją udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 17 września 1890.

L. 246 (4655 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ruchę Meiseles i Chaję Goldę Meiseles, że celem doręczenia im uchwały z dnia 1 lutego 1890 l. 1043 którą wpis prawa własności do 6/10 części ich własnych ciała hipotecznego wyk. hip. 854 księgi gruntowej gminy Brody objętego dozwolony został, dla nich kuratorem dr. Gross adwokat w Brodach zamianowany został i jemu powołaną uchwałę doręczono, że zatem temu kuratorowi potrzebną do obrony praw ich informację udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać mają, inaczej następstwa zaniedbania tego same sobie przypisać będą musieli.

Brody, dnia 17 stycznia 1891.

L. 5708 (4661 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości że ustanowił w sprawie spadkowej po Leibie Klüger niewiadomym z pobytu Mechlowi Klüger i Chanie N. celem doręczenia tymże tus. uchwały z dnia 20 września 1889 l. 5016 kuratora w osobie p. Jakóba Weinbergera z Tłustego.

Wzywa się przeto niewiadomych z pobytu, by kuratorowi w tej sprawie informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi podał, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikające samym sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłuste, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 3604 (4696 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Osikę, iż w sprawie uregulowania stanu hip. realności lwh. 32 gm. kat. Grobla objętej i sporządzenie działu, ustanowił dla kuratora p. adw. dra Maissa i wzywa go aby kuratorowi potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej postępowanie z kuratorem ważne przeprowadzonym zostanie.

Bochnia, 9 kwietnia 1891.

L. 7741 (4954 1—3)

Stanisławowski ck Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Rozie Horowitz zam. Herzig, że na pozew spadkobierców sp. Tymoleona Mochnackiego pod dniem 16 marca 1891 l. 3617 przeciw tejże i innym właścicielom o zniesienie wspólnej własności ciała hipotecznego wyk. hip. l. 640 księgi gruntowej gminy katastralnej Stanisławów objętego, przez publiczną przymusową sprzedaż wniesiony, uchwałę tutejszego sądu obwodowego z dnia 21 marca 1891 l. 3617 wyznaczono do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dni-

wy i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi tutejszemu adw. drwi Zinsowi przy czym wzywa ją, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jej praw potrzebną informację udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła, inaczej skutki z zaniedbania sama sobie przypisze.

Stanisławów, 13 czerwca 1891.

L. 2934 (4961 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia Edwarda Jana 2 im. Garba z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Apolonia Nawrocka wytoczyła spór o 100 zł. i do rozprawy sumarycznej na dzień 25 sierpnia 1891 o godzinie 9 rano termin wyznaczono.

Ustanawiając dla Edwarda Jana Garba kuratorem Karola Pospółę wzywa się pozwanego aby pomienionemu kuratorowi dostarczył środków do obrony lub innego obranego sobie zastępcę sobie sądowi wskazać, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze by musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Grybów, 30 czerwca 1891.

L. 6124 (4966 1—3)

Berl Drok z Radziechowa wniósł przeciw Wilhelmowi Harlos w sądzie tutejszym pozew o dostarczenie 12½ centnarów owsa lub zapłacenie 48 zł. na który termin do rozprawy na 7 września 1891 o godz. 8 rano w sądzie tutejszym wyznaczono.

Ponieważ miejsce pobytu Wilhelma Harlosa znanem nie jest, ustanowiono dla niego kuratorem Filipa Harlosa wójta z Hanunina.

Wzywa się zatem Wilhelma Harlosa by na terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika się jawił lub z kuratorem ustanowionym się porozumiał, inaczej bowiem wedle ustawy się postąpi.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 6 lipca 1891.

L. 5347 (4754 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mayera Czabana Reizle Haskler zamężnej Holzmanna, Wilhelma Estere, Betti, Róże i Maurycego Hasklerów, Haskla Hasklera i Wittle z Hasklerów Czaczkes, że w sporze pisemnym Henryki z hr. Komorowskich Gurskiej przeciw nim o uznanie 7/10 części sumy 942 zł. 30 ct. mk. z pn. Awig-dora Hasklera za zgasłe i wyeliminowanie takowych z tabel płatniczych ustanawiających porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych dóbr Szklary z przyległościami i Sądowej Wiszni z przyległościami ustanowionym został dla tychże pozwanych kuratorem ad actum adw. dra Hermana Lecker w Rzeszowie z substytucją adw. dra Izzydora Reinera w Rzeszowie, a wręczając kuratorowi skargę z allegatami termin do wniesienia obrony wyznacza na dni 90 a pozwanych wzywa, aby temu kuratorowi wszystkie środki dowodowe i do obrony służące wskazali, lub sądowi innego obrońcę wymienili, gdyż inaczej skutki zaniechania sami sobie przypiszą.

Rzeszów, dnia 26 czerwca 1891.

L. 6353 (4955 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Jasle zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Szymona Korde i Maryannę z Kordów Łaciakiewiczową że ustanowił dla nich kuratora ad actum w osobie Marcina Wolaka w sporze ustnym Maryanny z Wolaków Pawlikowej przeciw Marcinowi Pawlikowi i spór o zniesienie wspólnej własności przez podział fizyczny realności lwh. 20 gminy katastralnej Góbnów

Zarazem wzywa się Szymona Korde i Maryannę z Kordów Łaciakiewiczową aby ustanowionemu kuratorowi udzieliłi ze swej strony dowodów do rozprawy na dzień 1go września 1891 o godzinie 9 rano wyznaczono, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Jasło, dnia 15 lipca 1891.

L. 3485 (4732 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Anny Paul w celu doręczenia jej rezolucji hipotecznej z 20 czerwca 1890 l. 6891 dotyczącej wykreslenia sumy 280 zł. ze stanu biernego realności pod lk. 268 w Dolinie położonej wyk. hip. l. 413 dz. V. księgi gruntowej gminy Dolina objętej Berla i Jüdes Appenzellerów własnej, na rzecz Anny Paul zaintabulowanej, kuratorem p. dra Dobrowolskiego adwokata krajowego w Dolinie a Annę Paul wzywa się, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne dowody dostarczyła lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

Dolina, dnia 24 marca 1891.

L. 6182 (4756 1—3)

Zawiadamia się niniejszem Mojżesza Pana z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł Józef Feiweł w Rzeszowie pozew wekslowy de praes. 17 lipca 1891 l. 6182 o nakaz zapłaty sumy 75 zł. z pn. że w tej sprawie ustanowiono mu kuratora w osobie p. adw. dra Reinera w Rzeszowie a nakaz wydany kuratorowi wręczono.

Wzywa się zatem Mojżesza Passa, ażeby kuratorowi dostarczył informacji, lub też innego obrońcę obrał i sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy jako trybunał handlowy.
Rzeszów, 19 lipca 1891.

L. 13349 (4707 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Krupę, że celem doręczenia temuż tut. sąd. rezolucji hipotecznej z dnia 16 sierpnia 1889 l. 7498 w sprawie hipotecznej kolei Karola Ludwika o zanotowanie wywłaszczenia części z parceli gr. nr. 866 w obszarze 62 □ z kompleksu ciała hipot. lwh. 42 ks. gr. gm. Płaszów Marcina Krupy własnego, kuratorem ad actum p. Franciszka Horaka kandydata notaryalnego w Podgórzu ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 7 czerwca 1891.

L. 17261 (4503 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu S. A. Diamanta, iż w sprawie Isaaka Rosenthala przeciw niemu pto 125 zł. zpn. celem doręczenia nakazu zapłaty z dnia 30 czerwca 1891 l. 17261 i

dalszego zastępstwa w sporze, ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Blatteis z substytucją adw. dr. Schönberga.]

Poleca się zatem S. A. Diamantowi, aby albo ustanowionemu kuratorowi środków i dowodów ku obronie praw swych służyć mogących dostarczył, lub sobie innego pełnomocnika ustanowił i o tem tut. sąd zawiadomił.

Kraków, dnia 30 czerwca 1891.

L. 8828 (4710)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę Hersch Hirschhorn dzierżawa propinacji w Wierzbowcu.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 20 czerwca 1891.

Doniesienia prywatne.

L. 72 4934

Konkurs.

Na jedno miejsce funduszowe w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia u św. Kazimierza we Lwowie dla dziewcząt sierót, które bądź to obojga rodziców, bądź jedno z nich utraciły i znajdują się w wieku między 7 a 12 rokiem życia.

Podania zaopatrzone w świadectwa chrztu, metrykę śmierci obojga, ewentualnie jednego z rodziców, tudzież w świadectwa ubóstwa, zdrowia i szczepionej ospy, należy wnieść do Komisji Instytutu ubogich chrześcian w pałacu arcybiskupstwa łać. we Lwowie — najdalej do 15 września 1891 r. Z Komisji Instytutu ubogich Chrześcian.
Lwów, dnia 26 lipca 1891.

CYRK BRACI SIDOLI

Dyrekcya Cesar Sidoli

Lwów, ulica Szpitalna L. 3 (plac Gołuchowskich)

w niedzielę 2 sierpnia 1891

2 wielkie przedstawienia

o godz. 4 popołudniu i o 8 wieczorem.

Ceny miejsc:

Łoża dla 4 osób zł. 6 — Parkiet numerowany: miejsce siedzące zł. 1.20, pierwsze miejsce 80 ct., drugie miejsce 50 ct., galerya 30 ct. Wojskowi niżej feldwebela i dzieci do 10 lat płać I. miejsce 50 ct., II. miejsce 30 ct., galerya 20 ct.

Otwarcie kasy od godziny 11 do 1 i od 4 po południu aż do przedstawienia.

Bliższe szczegóły podają plakaty i programy.

Co dzień przedstawienie.

Z wysokim szacunkiem

Cesar Sidoli

(Lwów Impresa) 4968

dyrektor.

101

4642

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 30 kwietnia 1891 roku a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 10 i 11 sierpnia 1891 r.

o godzinie w pół do 10tej przed południem, wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu, na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Zmiana pomieszkania. Dr. Antoni Roicki

(Berger)

specjalista od lat 20 dla chorób skórnych i zakaźnych, mieszka obecnie przy ulicy Sokoła L. 1, dawniej Słusarska) drugi dom od obecnej redakcji Kuryera, pierwsze piętro. 3613
Jego poradnik dla mężczyzn po zł. 1, pocztą dyskretnie zł. 1.30; dla kobiet 60 ct., pocztą 80 ct.
Ordynuje rano od 9—10, po poł. od 3—6 godziny.

Zakład froterski F. Bednarskiego

Lwów, ul. Łyczaków 1. 13.

Przyjmuje zamówienia tak w miejscu jak i na prowincję, sprzedaje płyny woskowo-kauzowe, bezwodne w różnych kolorach, które szybko schną i ładny połysk dają 1 kilogr. zł. 1.20, farby zwykłe 1 kl. ct. 50 puszką. 4950

Pierścionki zaręczynowe, Pobrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne

oraz wszelkie 5538

biżuterie ze złota i srebra

poleca po najprzystępniejszych cenach

JAN JARZYNA

jubiler i złotnik,

we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki

Biuro wywiadowcze

otworzyłem przy ulicy Halickiej 1. 15
w parterze we Lwowie.

Polecam P. T. Publiczności zdolnych
guwernerów, guwernantek, ekonomów, maszy-
nistów, leśniczych, kamerdynerów, panny słu-
żące, kucharzy etc.

Poza urzędowej godzinie mogę udzielić
informacji we własnej kamienicy przy ulicy
Łyczakowskiej 1. 75. 4081

Sfianisław Satała.

Na wakacje! dla młodzieży

Lancastrowki lekkie i zgrabne w kalibrze 20, 24 i 28, Karabinki Floberta do strutu i kul od 7 zł, Pistolety i strzelbki wiatrowe, najnowsze karabinki Piepera w Liege do patroników flaszkiowych mosiężnych zwanych „wołowe oczy“ do 35 zł. Przybory myśliwskie i do rybołówstwa, patrony, amunicję, poleca znany z taniości główny magazyn broni i przyborów uniformowych S. PIELECKIEGO we Lwowie, plac Maryacki obok hotelu Georga. 4490

Wynalazek p. LESUEUR w Paryżu. EAU ALLEMANDE

na spędzenie piegów i liszaj, zapobiega zmarszczkom, bieli pęci. Dla uniknięcia fałszerstwa i naśladownictwa wymagać należy marki ochronnej Stowarzyszenia francuskiego „Union de fabricants“ na każdym flaconie.

Do nabycia w Paryżu u p. Gasteliera, 47, rue de la Chaussée d'Anten; we Lwowie skład prawdziwej wody znajduje się wyłącznie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego i Zygmunt Ruckera. 1442

L. 7552

(4949 2—3)

Obwieszczenie.

Dnia 25 sierpnia 1891 r. o godzinie 10 z rana odbędzie się w Magistracie miasta Tarnowa publiczna licytacja w celu wydzierżawienia prawa poboru kopytkowego w obrębie gminy tegoż miasta na trzy po sobie następujące lata, począwszy od 1 stycznia 1892 aż do ostatniego grudnia 1894 roku.

Cena wywołania wynosi 8406 zł 13 ct. a względnie razem z czynszem najmu mieszkań dla poborców kopytkowego na przedmieściach Strusinie, Pogwizdowie i Zabłociu kwotę 8757 zł. tytułem rocznego czynszu, od której przystępujący do licytacji przed rozpoczęciem onejże tytułem wadium 10 pre w kasie miejskiej za potwierdzeniem odbioru, a to ostatnie w ręce komisji licytacyjnej złożyć będzie obowiązany.

Warunki licytacji zostaną przed jej rozpoczęciem publicznie ogłoszone i mogą być nadto przejrane każdego dnia w godzinach kancelaryjnych w Magistracie tutejszym.

Magistrat miasta Tarnowa

dnia 20 lipca 1891.

Burmistrz: W. Rogoyski.

Parasole jedwabne i wełniane,

Bielizna gotowa damska, męska i dziecienna, chifonowa i półcienna, koszule, kaftaniki i kałesony wełniane i bawełniane, chustki do nosa, kołnierze, manszety, szelki i krawatki w najnowszych fasonach. — Pończoszki, pończochy i skarpetki białe i kolorowe — Wielki wybór gorsetów kroju francuskiego w różnych kolorach. — Firanki koronkowe w różnych deseniach. — Chustki wełniane „Himalaya“ koronkowe w kolorach — Barchany i flanely kolorowe w najnowszych deseniach. — Barchany białe i pikowe.

Wyroby włóczkowe: chustki, spodnice, kamizelki, kamasze, pończochy, rękawiczki, kaftaneczki, spodniczki, czapeczki i buciaki dziecięce poleca
M. BALZABANA NASTĘPCA

MIKOŁAJ LUDWIG

Lwów, plac Maryacki L. 8.

Kalosze damskie, męskie i dziecięce, prawdziwe rosyjskie. 2866

Leon Janikowski

zegarmistrz 4169

we Lwowie, ulica Teatralna 16,



poleca swój obfity
skład zegarków złotych,
srebrnych, z
pierwszorzędnych
fabryk genewskich
i francuskich, również
francuski złote i srebrne;
utrzymuje na składzie
wielki wybór zegarków
ściennych, stołowych
i pendulowych, budzików
różnego rodzaju po
cenach najniższych.

Naprawy wszelkiego rodzaju zegarków, grających zegarków, oraz wszelkie reperacje zegarków i zegarów starożytnych i odnawianie tychże.



Radykalna i prędką pomoc w cierpieniach przepukliny.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, że udało mi się wynaleźć nowy sposób leczenia, za pomocą którego jestem w stanie wprawić najniebezpieczniejsze, zatwardziałe i zastarzałe, nawet 70-letnie przepukliny bez operacji i bez lekarstw. Za pośrednictwem mego nowo wynalezionego bandażu do przypasowania na cierpiącą część wszystkie bólesci za pomocą natury wyleczone zostają.

W przeciągu jednego roku mojej praktyki do stałem setki świadectw od kompetentnych władz, od pp. lekarzy i różnych wysoko postawionych osobistości, które mogą być przejrane w moim mieszkaniu. Cierpiącym na prowincji radzę przyjechać do Lwowa celem osobistego porozumienia się.

Polecając się łaskawym względem z poważaniem

M. Freilich, koncesjonowany bandażysta.

Lwów, ul. Kazimierzowska 1. 8, I piętro.

Świadectwa i podziękowania.

Niżej podpisany będąc jeszcze przy życiu i uniknąwszy grzającej mi śmierci, widzę się zmuszonym oświadczyć przed całym światem, że tylko cudem przy życiu zostałem.

Dnia 28 lipca b. r. dostałem przy robocie, gdzie ciężko dźwigać musiałem, przepuklinę pęcherzową. Będąc ubogim i obciążony pracą, nie zważałem na to z początku i nie udałem się po radę lekarską, aż nareszcie 30 lipca uczułem okropny ból, którego zataić już nie było możebnie. Udałem się zatem do ławicęgo tu p. M. Freilicha z Mielca, który kazał natychmiast przywołać lekarzy pp. dr. Samuela Loewenberga, Samuela Hegyziego i miejscowego fizyka Stefana Szilagyi, którzy radzili do operacji, lecz ja stanowczo temu się sprzeciwiał, poczem p. Freilich przyjął odpowiedzialność na siebie, wziął mnie w swoją kurację a czuwając dniem i nocą nad moim lożem i ofiarując wszelkie swe siły, udało mu się wprawić we wnętrże i i po ułożeniu przez niego wynalezionego bandażu, wybawił mnie z wielkiego niebezpieczeństwa. W skutek tego jestem teraz zupełnie zdrow jak przedtem i mogę sobie zarobić kawałek chleba bez narażenia się na bólesci. Wyrażam zatem moje najgłębsze podziękowanie temu zacnemu człowiekowi. Oby mu Bóg dał długie życie, by mógł być czynnym dla cierpiącej ludzkości. Proteguję go jako znamienitego specjalistę wszystkim cierpiącym.

M. Sziget, 14 sierpnia 1889.

Józef Frojnowits.

Świadkowie: Jakób Fruchter, Elias Schwarz.
Następuje legalizacja przez król. notariusza Jana Szilagyi.

Najlepszym materiałem smarowym do maszyn wszelkiego rodzaju jest oliwa „Ragosine“

Prawdziwą oliwę „Ragosine“ nabyć można w beczkach oryginalnych zaopatrzonych znakiem ochronnym po cenach hurtownych u

LUDWIK WINIARZA we Lwowie

ulica Teatralna 16

jako jedynego uprawnionego zastępcy dla Galicji.

(Lwów „Impressa“)

4349

Uniformy i składowe części tychże

służące do zupełnego umundurowania przesyła franko

Uniformsanstalt

zur „Kriegsmedaille“

Maurycego Tiller'a & Co.

c. k. dostawcy nadwornego

w Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22.

4



HERBATY CHINSKIEJ

otrzymał i poleca handel

4746

FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie,

Rynek liczb 45.



Skład kawy

w najlepszym gatunku Ceylon i amerykańskiej
Artura Kościckiego

we Lwowie, Chorążczyzna 22.

Ceny w miejscu: 1 kilo 1 zł. 90 ct. aw.

na prowincji: 4/5 kilo 9 zł. 60 ct. franko.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą
mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy
dostanie gdzieś indziej po tej cenie taką kawę jak moja co
do jakości i smaku.

Najlepsza kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

1/5 kilo najlepszej herbaty 75 ct. — 1/5 kilo najl. okruszków 50.

5



Christofle & Ska

Wiedeń

1.

Opernring

5.

c. k. nadworni dostawcy

Najwyższe nagrody na wszystkich wystawach światowych.
grubo i trwale platerowane przedmioty stołowe, w rozmaitych kombinacjach kasety wyprawowe, serwisy herbaciane i kawowe, zastawy na ciasta, konserwy i owoce w pojedynczym i najbogatszym wykonaniu.

Specjalne przedmioty

dla hoteli, restauracji, kawiarni, pensjonatów, klubów.

męzkiej oficerskiej i dla okrętów.

Ilość nakładu srebra jest na każdym przedmiocie oznaczona stemplem,

jako też całkowite nazwisko „CHRISTOFLE“.

Jedyną zastępczość prawdziwych srebra.

12 łyżek stołowych . . . zł. 17.—	12 łyżeczek do czar. kawowy . 7.—
12 grabków . . . 17.—	1 chochla do zupy . 6.15 5.30
12 nożów . . . 17.—	1 chochla do śmietanki . 3.20
12 grabków desertowych . 15.—	1 łyżka półmiskowa . . . 4.—
12 nożyków . . . 15.—	12 podstawek pod noże . . 8.25
12 łyżeczek do kawy . . . 9.—	1 grabek do szynki . . . 1.50

Cenniki ilustrowane gratis.

Zwraca się uwagę P. T. Szan. Publiczności, iż jedyny
specjalny i główny skład naszych wyrobów posiada
li tylko handel jubilerski

Juliana Strzeleckiego

we Lwowie, Rynek, 45.

SANTAL DE MIDY

• Essencja z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej
czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli kopału
i kuba. Czyni niepotrzebnym używanie wszelkich szprycowań i w prze-
dług dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe
rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni
azawiskiem. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno oddrukowanym
nazwiskiem.

• Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

104

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.